Pozdrawiamy Wielkiego Stalina, niezłomnego przyjaciela narodu polskiego, wodza i genialnego nauczyciela wszystkich bojówników o pokój, niepodległość, demokrację i socjalizm w całym świecie!

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 103 — ROK VIII   ŁÓDŹ, ŚRODA 30 KWIETNIA 1952 ROKU   CENA 10 GR.

Województwo łódzkie zakończyło siewy zbóż jarych

W dniu 28 kwietnia b. r. wszystkie gromady, spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne województwa łódzkiego zameldowały o zakończeniu siewów zbóż kłosowych. Dzięki ofiarnym wysiłkom pracującego chłopstwa, członków spółdzielni produkcyjnych, robotników rolnych, traktorzystów i mechaników POM oraz pracowników SOM, którzy zwycięsko wykonali swe zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP — Bolesława Bieruta i święta 1 Maja, województwo łódzkie zajęło w tym zakresie jedno z czołowych miejsc w kraju.

Siewy w bieżącym roku przeprowadzone zostały w niezwykle szybkim tempie, co zawdzięczać należy także starannemu przygotowaniu akcji siewnej.

Załogi POM i SOM starannie i w terminie przeprowadziły remonty maszyn, które, poza nielicznymi wypadkami, pracowały bez zarzutu w czasie siewów.

Z PGR wyróżniły się zespoły w Błoniu, w pow. kutnowskim, Lesznie, w pow. łęczyckim, i w Nakielnicy, w pow. łódzkim, które jako pierwsze zakończyły siew zbóż jarych.

W gospodarce indywidualnej na czoło wysunęły się gromady Kajew i Waliszew — w pow. kutnowskim oraz Turów — w pow. wieluńskim, które jako pierwsze w swych powiatach zakończyły siewy.

Przed 1 Maja w miastach, miasteczkach i wsiach Polski

KATOWICE (PAP). — Z radością i dumą witają zbliżające się święto 1 Maja górnicze załogi kopalń śląskich. Mnożą się meldunki o zwycięskim wypełnieniu zobowiązań produkcyjnych.

Tereny kopalń przybrały odświętny wygląd. Bramy mienią się czerwienią flag i zielenią girland. Wieże szybów wyciągowych zdobią pęki czerwonych chorągiewek. Nad nimi widnieją portrety Pierwszego Obywatela Polski Ludowej, Prezydenta Bolesława Bieruta.

Święto mas pracujących będzie dla załóg górniczych dniem podsumowania ich osiągnięć we wspaniałym czynie produkcyjnym.

* * *

WROCŁAW (PAP). — Stolica Dolnego Śląska przybiera odświętną szatę. Wzdłuż trasy pochodu 1-majowego ustawia się tysiące masztów, na których zawisną czerwone i biało - czerwone flagi. W poszczególnych punktach miasta ustawiane są olbrzymie plansze z hasłami 1-majowymi. Na placu młodzieżowym 7-osobowa grupa wrocławskich plastyków pracuje przy artystycznym wykonaniu plansz z tekstem artykułów Konstytucji oraz danymi, obrazującymi rozwój szkolnictwa i życia kulturalnego młodzieży Wrocławia. Stawiane są tam również gabloty z fotografiami czołowych przodowników pracy.

* * *

GDAŃSK (PAP). — We wszystkich 111 gminach woj. gdańskiego w świetlicach gromadzkich i w szkołach oraz w Państwowych Gospodarstwach Rolnych trwają ożywione przygotowania do radosnego obchodu święta klasy robotniczej — 1 Maja.

Liczni chłopi przybędą na uroczystości pierwszomajowe do miast powiatowych oraz do Gdańska i Gdyni.

W Gdańsku i w Gdyni w dniu 1 Maja wystąpią najlepsze gromadzkie zespoły artystyczne.

W wielu gromadach na Wybrzeżu odbywają się już zebrania 1-majowe. Biorą w nich udział ekipy robotnicze z miast.

* * *

KIELCE (PAP). — Na głównych ulicach miasta — trasie przemarszu — ustawione są gabloty z wykresami, obrazującymi osiągnięcia Polski Ludowej w realizacji Planu 6-letniego. Zakłady pracy przygotowały liczne transparenty i plansze, obrazujące walkę załóg o pokój, o wykonanie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

* * *

OLSZTYN (PAP). — W imprezach organizowanych w dniu 1 Maja w Olsztynie weźmie udział ponad 300 zespołów artystycznych.

Dalsze delegacje zagraniczne przybyły do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — W dniu 29 bm. przybyły do Warszawy dalsze delegacje na uroczystości pierwszomajowe: delegacje Węgier i Bułgarii oraz przedstawiciele robotników austriackich.

* * *

WARSZAWA (PAP). — W dniu 28 bm. wyjechały z Warszawy delegacje polskich związkowców, które wezmą udział w obchodach święta pracy w Rumunii, na Węgrzech i w Czechosłowacji.

50 tys. robotników i robotnic Łodzi pełni 1-majowe Warty Pokoju

Robotnicy i robotnice Łodzi i województwa witają radośnie święto klasy robotniczej — dzień 1 Maja, podejmując dodatkowe zobowiązania produkcyjne. Załogi setek zakładów pracy walczą o uzyskanie coraz to lepszych wyników produkcyjnych. Wczoraj ponad 50 tysięcy robotników i robotnic pełniło Warty Pokoju, manifestując w ten sposób swoją radość z okazji zbliżającego się święta klasy robotniczej całego świata, swą nieugiętą wolę walki o utrwalenie światowego pokoju.

Na wiecu w obronie dziecka



26.IV. br. w Hali Mirowskiej w Warszawie odbył się wielki wiec w obronie dziecka, w którym wzięły udział szerokie rzesze mieszkańców stolicy.

NA ZDJĘCIU: przemawia Wanda Wasilewska — laureatka Nagrody Stalinowskiej.

CAF — fot. A. Nowosielski

Załoga Zakładu „C" ZPB IM. STALINA zwycięsko realizuje zobowiązania, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin tow. Bolesława Bieruta i święta 1 Maja. Dotychczas załoga dała ponadplanową produkcję wartości 663 tys. zł. W pierwszym szeregu współzawodniczących kroczą: Aurelia Ciupa (119 proc.), Regina Grzelak (119,3 proc.), Wacław Majewski (146 proc.). Zespół majstra Henryka Rybickiego wykonuje plan w 121 proc.

W ZPW IM. REYMONTA w realizacji zobowiązań wyróżniły się zespoły prządek: Heleny Cwyl (116 proc.) i Zenobii Jędrzejczak (110 proc.). W ramach czynu produkcyjnego załoga przędzalni wyprodukowała dodatkowo przeszło 12 tys. kg przędzy. Łączna wartość dodatkowej produkcji wynosi ponad 951 tys. zł.

Z nadwyżką wykonała podjęte zobowiązanie produkcyjne na cześć 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta i święta 1 Maja załoga ZPDz IM. RYCHLIŃSKIEGO. Przedstawiają one wartość 706.708 zł. W walce o przedterminową realizację zobowiązań najlepsze wyniki osiągnęły taśmy tow. Orzechowskiej — 157 proc. i ob. Górskiej — 155 proc.

Zaciągając Warty Pokoju na cześć 1 Maja załoga ZPDz im. Rychlińskiego postanowiła skroić dodatkowo 397 koszul, uszyć 1.003 sztuki bielizny.

W ZPO IM. PRÓCHNIKA na szczególne wyróżnienie zasługują zespoły Zakrzewskiej, wykonujące 175 proc. bazy, Dutkiewicz — 168 proc. i Zemajady — 167 proc. Dotychczasowa wartość ponadplanowej produkcji wynosi 335 tys. zł.

Na cześć 1 Maja prawie cała załoga zaciągnęła Warty Pokoju i podjęła dodatkowe zobowiązania produkcyjne.

Krajacz ręczny Stanisław Wróbel, osiągający 263 proc. normy, czyściarka Eugenia Krasnik wykonująca 249 proc. normy i walcownik Stanisław Matusiak — uzyskujący 143 proc. normy — oto nazwiska przodujących robotników w czynie produkcyjnym na cześć 1 Maja w ŁÓDZKICH ZAKŁADACH OBUWIA GUMOWEGO.

Załoga PIOTRKOWSKIEJ FABRYKI DROŻDŻY w Woli Krzysztoporskiej, wykonała swoje zobowiązania produkcyjne ze znaczną nadwyżką na sumę 351.610 zł.

Zakłady Przemysłu Filcowego dały dodatkową produkcję na sumę przeszło 300 tys. zł.

Załoga ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO zatrudniona przy budowie domków indywidualnych na Osiedlu im. Marchlewskiego na Stokach zwycięsko realizuje zobowiązania — pisze ob. M. Paszcza. — Przed terminem wykończono bloki Nr 11 i 12. Wyróżnili się murarze: Bartkiewicz, Szypłakowski i Makowski, zdun Bednarek oraz cieśla Korwacki, który wykonuje w Czynie 1-majowym 400 proc. normy.

Pracownicy INSTYTUTU BARWNIKÓW i PÓŁPRODUKTÓW w Zakładach Chemicznych „Boruta" wykonali swoje zobowiązania w 100 proc. Ogólna wartość zrealizowanych zobowiązań wynosi ponad 1 milion złotych.

W ramach dodatkowych zobowiązań pracownicy pionu technicznego, administracyjnego i tkacze POŁUDNIOWO-ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO w liczbie 50 osób wyprodukowali dodatkowo 4.500 metrów towaru. Ponadto załoga zaciągając Warty Pokoju zobowiązała się podnieść jakość od 1 proc. do 3 proc.

Tow. Antczak podaje, iż oddział V ZPB im. HARNAMA przekroczył już wysoko swe zobowiązania, wykonując 636 kg szarpaniny zamiast 320. Ponadto grupa pracowników, w której przodowali ob. ob. Kubiak, Klim, Andrzejczak i inni wykonała dodatkowo jeszcze 370 kg szarpaniny.

Szwalnia Oddziału D ZPP im. ZUBRZYCKIEGO — komunikuje tow. H. Kacprowicz — postanowiła dać dodatkowo 3.672 pary pończoch. W wypełnianiu tego zobowiązania wyróżniają się Urszula Kuropatwa i G. Gąsiorowska.

(dalszy ciąg na str. 2)

Nowa kopalnia węgla uruchomiona zostanie w r. 1953

Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP). — W celu podniesienia zdolności wydobywczej górnictwa węglowego, wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych, Prezydium Rządu powzięło uchwałę, wprowadzającą do Planu 6-letniego budowę nowej odkrywkowej kopalni węgla kamiennego.

Budowa kopalni, której zdolność wydobywcza wyniesie po całkowitym uruchomieniu jeden milion ton rocznie, podjęta zostanie w najbliższym czasie tak, aby rozpocząć eksploatację w grudniu 1953 r., a na dzień 1 lipca 1954 r. osiągnąć normalne wydobycie 3 tysięcy ton węgla na dobę.

Dar pionierów NRD dla Prezydenta Bolesława Bieruta

BERLIN (PAP). — W jednej ze szkół w dzielnicy Malchow w Berlinie odbył się uroczysty obchód pierwszej rocznicy nadania szkolnej organizacji pionierskiej imienia Bolesława Bieruta.

Jako dar dla Prezydenta Bolesława Bieruta młodzi pionierzy przekazali artystycznie wyhaftowaną makatę, obrazującą przyjaźń między młodzieżą niemiecką a polską.

Komitet Obchodu 1 Maja w Łodzi

Do wszystkich mieszkańców miasta Łodzi

Zbliża się dzień 1 Maja, święto międzynarodowej solidarności mas pracujących. 1 Maja 1952 roku przebiegać będzie na całym świecie pod hasłami walki o pokój, demokrację, o niepodległość, o socjalizm.

Robotnicza Łódź wraz z masami pracującymi Polski Ludowej z dumą demonstrować będzie swe wielkie osiągnięcia i zdobycze, dające jednocześnie wyraz swej niezłomnej walki o pokój, o przedterminową realizację zadań Planu 6-letniego — planu potęgi, niezależności i suwerenności naszej ojczyzny.

Tegoroczna manifestacja pierwszomajowa będzie wyrazem naszej głębokiej nienawiści do imperialistycznych ludobójców, morderców kobiet i dzieci, śmiertelnych wrogów naszej niepodległości, amerykańskich podżegaczy wojennych.

W demonstracji pierwszomajowej wyrażać będziemy wraz z milionami ludzi pracy miast i wsi naszego kraju swe przywiązanie i miłość dla kraju zwycięskiego socjalizmu, wielkiego naszego sojusznika i przyjaciela — Związku Radzieckiego, wyrażać będziemy braterskie uczucia dla krajów demokracji ludowej, dla walczącej klasy robotniczej państw kapitalistycznych, dla łamiących kajdany niewoli ludów kolonialnych.

Robotnicy i pracownicy zakładów przemysłowych, instytucji i urzędów! Pracownicy nauki, kultury i sztuki! Kobiety i młodzieży — wszyscy pod czerwone i biało-czerwone sztandary w dniu 1 Maja!

Niech nikogo nie zabraknie w szeregach manifestujących o utrwalenie pokoju na świecie, o rozkwit naszej kochanej ojczyzny ludowej, o szczęśliwą, socjalistyczną przyszłość naszego narodu!

NIECH ŻYJE 1 MAJA, DZIEŃ MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI MAS PRACUJĄCYCH, DZIEŃ BRATERSTWA WSZYSTKICH LUDÓW WALCZĄCYCH O POKÓJ, DEMOKRACJĘ I SOCJALIZM!

KOMITET OBCHODU 1 MAJA W ŁODZI

Łódź, 30 kwietnia 1952 roku.

KC Koreańskiej Partii Pracy pozdrawia tow. Bolesława Bieruta

DO PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ TOW. BOLESŁAWA BIERUTA

WARSZAWA

Komitet Centralny Koreańskiej Partii Pracy i wszyscy członkowie partii gorąco pozdrawiają Was, wybitnego kierownika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ukochanego wodza narodu polskiego, z okazji Waszego 60-lecia. Wasza owocna działalność wniosła wielki wkład w sprawę proletariatu i wielkiego dzieła budownictwa socjalizmu w Polsce oraz w obronę pokoju na całym świecie. Bratnia pomoc, którą Wy i kierowany przez Was naród polski okazuje narodowi koreańskiemu, walczącemu o wolność i niepodległość swojej ojczyzny, stanowią dla nas natchnienie w walce z amerykańskimi interwentami. Komitet Centralny Koreańskiej Partii Pracy życzy Wam i kierowanej przez Was partii nowych sukcesów w dziele budownictwa socjalizmu w Polsce i w walce o pokój na całym świecie. Życzymy Wam, Drogi Towarzyszu Bierut, zdrowia i długiego życia.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Koreańskiej Partii Pracy

KIM IR SEN.

Zwycięsko przeprowadziliśmy siewy

Pracująca wieś województwa łódzkiego z honorem wykonała swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej tow. Bolesława Bieruta i święta 1 Maja. Trzy dni przed radosnym świętem ludu pracującego miast i wsi, gromady, spółdzielnie produkcyjne i Państwowe Gospodarstwa Rolne województwa łódzkiego zwycięsko zakończyły siewy zbóż kłosowych, przeprowadzając je niezwykle starannie i szybko, o wiele szybciej niż w latach ubiegłych.

Na wezwanie partii i rządu pracujące chłopstwo wyszło w pole z mocnym postanowieniem, aby lepiej i przed terminem dokonać pierwszych siewów w trzecim roku Planu 6-letniego, aby siewy te przyniosły bogate plony, aby dały ojczyźnie dodatkowe kwintale zboża, ziemniaków, buraków cukrowych i innych płodów rolnych. Postanowienie to pracujący chłopi, spółdzielcy, robotnicy rolni realizują z entuzjazmem i zapałem, kończąc przed terminem pierwszy etap walki o wzrost produkcji rolnej — siewy zbóż kłosowych.

Rośnie w masach chłopskich świadomość, że podniesienie plonów z hektara, walka o rozwój wszystkich gałęzi rolnictwa jest patriotycznym nakazem. Każdy bowiem dodatkowy kwintal zboża, każda dodatkowa ilość zakontraktowanych tuczników czy roślin przemysłowych to wzrost siły gospodarczej naszej ojczyzny. Rośnie na wsi świadomość, że sumienne wykonywanie obowiązków wobec państwa, które udziela wszechstronnej pomocy pracującemu chłopstwu w rozwoju gospodarki rolnej, przyczynia się do podniesienia dobrobytu wsi, do stworzenia na wsi życia dostatniego i radosnego.

Toteż wezwanie gromady Chraplewo do uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i święta 1 Maja znalazło gorący odzew wśród pracujących chłopów wszystkich gromad województwa łódzkiego. Wielu z nich, pracując niezwykle ofiarnie, przeprowadziło siewy zbóż kłosowych w czasie krótszym niż wyznaczono w podjętych zobowiązaniach. I tak np. chłopi gromady Kajew, w pow. kutnowskim, zakończyli akcję siewną już w dniu 16 kwietnia br., skracając o 5 dni czas siewów, ustalony w zobowiązaniu.

Niezwykle wydajnie pracowali członkowie spółdzielni produkcyjnych, którzy dzięki zespołowej pracy i mechanicznej uprawie ziemi zakończyli siewy jako pierwsi w swych gminach. Dowody ofiarności dali spółdzielcy w Głupicach, w pow. piotrkowskim, Szewcach Nagórnych, w pow. kutnowskim, Jackowicach, w pow. łowickim i wielu innych spółdzielniach, kończąc akcję siewną w rekordowym wprost czasie. Wykazali oni jeszcze raz wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną. Spółdzielcy przystąpili do siewów z pełnym zrozumieniem, że od ich pracy zależy rozwój gospodarczy spółdzielni oraz rozwój spółdzielczości produkcyjnej w ogóle, zdając sobie sprawę z tego, że każdy ich sukces to cios w kułaków i spekulantów, to dodatkowy argument na rzecz socjalizmu na wsi, to najbardziej przekonywująca agitacja spółdzielczości produkcyjnej.

Olbrzymi wkład pracy w przedterminowe zakończenie akcji siewnej dały nasze POM. Brygady traktorowe i agronomi wiele wysiłku włożyli, aby starannie i szybko obsiać spółdzielcze pola. Szczególnie ofiarnie pracowały załogi POM w Daszynie, w pow. łęczyckim i Bedlnie, w pow. kutnowskim. Traktorzyści: Matysiak i Rogacki z Bedlna, Napieralski z Zapola pracowali bardzo wydajnie, przekraczając normy o przeszło 100 proc.

Robotnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych swą postawą wykazali, że pragną w pełni wykonać zadanie, jakie postawiła przed nimi partia i rząd odnośnie zwiększenia produkcji rolnej. Dali oni z siebie maksimum wysiłku, aby wiosenną akcję przeprowadzić jak najszybciej. I rzeczywiście, PGR zakończyły siewy zbóż kłosowych w niezwykle krótkim czasie. Np. PGR w Czerniewie w pow. łowickim zakończyło akcję siewną już w dniu 12 kwietnia br., przeprowadzając ją w przeciągu 2 dni.

W dniu 1 Maja pracujący chłopi, spółdzielcy i robotnicy rolni oraz traktorzyści z dumą zameldują o zwycięskim bilansie pierwszego etapu walki o wzrost produkcji rolnej — o zwycięskim zakończeniu siewów zbóż kłosowych. W dniu tym manifestując na ulicach miast przy boku klasy robotniczej, na drogach swoich gromad, pod dumnie powiewającymi sztandarami pierwszomajowymi, pracująca wieś jeszcze raz zapewni klasę robotniczą, że nieprzerwanie i nieugięcie walczyć będzie o wzrost produkcji rolnej, aby w ten sposób przyczynić się do jak najszybszego przekształcenia Polski Ludowej w kraj wysoko uprzemysłowiony, kraj dobrobytu i szczęścia. Pierwszomajowe wezwanie Komitetu Centralnego naszej partii: „Chłopi i chłopki! Walczcie o wzrost urodzajów i wysokie plony, likwidujcie odłogi, rozwijajcie hodowlę, rozszerzajcie kontraktację, wypełniajcie z honorem obowiązki wobec ojczyzny!" — będzie drogowskazem dla pracującego chłopstwa w jego codziennym trudzie dla dobra ojczyzny ludowej. Wezwanie to zmobilizuje pracujących chłopów do walki o jak najszybsze zakończenie wiosennych prac polnych, tj. do zasadzenia ziemniaków, zasiania buraków itp. oraz do troskliwej pielęgnacji roślin w okresie wegetacji, do zwalczania szkodników i chwastów, co właśnie decyduje o wysokości plonów.

Dziś, dnia 30 kwietnia, o godz. 17 w teatrze przy ul. Więckowskiego 15 odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA 1-MAJOWA

Referat na akademii wygłosi I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR, tow. Jan Płasiński.

Komitet Obchodu 1 Maja w Łodzi

Włókniarze łódzcy serdecznie witali delegację radziecką

Wczoraj przybyła do Łodzi delegacja radziecka, która weźmie udział w obchodzie 1 Maja w Polsce. Na czele delegacji stoi przedstawiciel Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych — tow. Sergiej Jegurazdow. W skład delegacji wchodzą: tow. Natalia Motowa — sekretarz Moskiewskiej Rady Związków Zawodowych, zasłużony górnik Zagłębia Donieckiego, Bohater Pracy Socjalistycznej, tow. Iwan Brydźko oraz maszynista kolejowy, laureat Nagrody Stalinowskiej — tow. Wiktor Bażenow — znakomity racjonalizator radzieckiego kolejnictwa.

Goście radzieccy przybyli do Łodzi z pewnym opóźnieniem, postanowili bowiem zboczyć nieco z drogi — by odwiedzić Żelazową Wolę, miejsce urodzin Fryderyka Chopina.

Drogich gości powitał w siedzibie Okręgowej Rady Związków Zawodowych przewodniczący ORZZ tow. Sumerowski, oraz przewodniczący Zarządu Główn. Zw. Zaw. Włókniarzy, tow. Krzywański, po czym delegaci radzieccy udali się do Południowo-Łódzkich Zakładów Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego.

* * *

Gości oprowadza po salach przewodniczący rady zakładowej tow. Targowski. Tow. Motowa, która przez wiele lat była robotnicą w fabryce włókienniczej, interesuje się szczegółami produkcji. Przegląda wykresy osiągnięć załogi, odczytuje karty wynikowe, zawieszone na warsztatach. Przewodniczący delegacji tow. Jegurazdow długo rozmawia z majstrem Błaszczykiem. Interesuje się wynikami produkcji, nowymi metodami pracy. Padają nazwiska racjonalizatorów radzieckich — Czutkicha, Wołkowej, Korabielnikowej, inżyniera Kowalewa, dzięki którym polscy włókniarze podnoszą produkcję, przekraczają bazy dla przyspieszenia budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.



Członkowie delegacji radzieckiej — w otoczeniu młodzieży i robotników Zakładu C ZPB im. Stalina.

Przed wejściem do tkalni Zakładu C — ZPB im. Stalina — olbrzymi portret wodza mas pracujących całego świata. Pod portretem — wprost od warsztatów stanęły przodownice pracy. Tow. Władysława Woźniakowa i tow. Halina Szawlicka wręczają gościom wiązanki kwiatów. Tow. Motowa wita się serdecznie z przodującymi robotnicami. Bierze je pod ręce i śpieszy na salę wielkiej tkalni.

(Dokończenie na str. 2)

Przodownicy Czynu 1-majowego



EUGENIUSZ PIETRZAK, dziewiarz z ZPDz. im. Emilii Plater w Czynie na cześć towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja wyremontował, wziętą ze złomu, ośmio-systemową maszynę dziewiarską.

ROZALIA LEWA, czesarka z brygady majstra Szymańskiego z ZPW im. Świerczewskiego — wydajną pracą przyczyniła się do przedterminowego wykonania zobowiązań przez cały zespół.

KAZIMIERA WOLNIAK, kierowniczka trójki przędzalniczej w ZPB im. Koczaskiego — realizując zobowiązania na cześć towarzysza Bieruta i 1 Maja uzyskała 105 proc. wykonania bazy.

FERDYNAND BLOCH, z gromady Ochraniew - Kłody, w ramach zobowiązań sprzedał państwu 200 kg żywca ponad plan, a do listopada br. dostarczy jeszcze 800 kg.

SZCZEPAN STĘPNIEK, przodujący rolnik z gromady Kobierzycko, na cześć 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja zakończył akcję siewną 5 dni przed terminem.

Cały kraj pozdrawia tow. Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP).—Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, które napłynęły do Prezydenta RP, Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadesłały:

Szkoła podstawowa w Tarnowcu, drużyna harcerska przy szkole podstawowej w Tarnowcu, Zarząd Powiatowy ZMP w Kozienicach, drużyna harcerska przy szkole podstawowej w Ludziałowie, szkoła podstawowa w Węży, szkoła podstawowa w Zduńskiej Woli, szkoła ogólnokształcąca stopnia licealnego w Wisznicach, szkoła podstawowa w Kurkach, szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego w Kazimierzu, szkoła podstawowa w Kozłówce, szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego w Krupskim Młynie, szkoła podstawowa w Łągowie, drużyna harcerska im. Waryńskiego w Miejskiej Górce, hufiec szkolny „SP" przy Technikum Zawodowym w Kluczborku, szkoła podstawowa w Pawłowie, szkoła podstawowa w Makowisku, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Łodzi, Polskie Zakłady Zbożowe w Dzierżoniowie, szkoła ogólnokształcąca stopnia podstawowego w Siemianowicach Śląskich, Miejski Zarząd ZMP w Ostrowie, szkoła podstawowa w Potoku Wielkim, szkoła podstawowa w Gołębiówku, szkoła podstawowa nr 1 w Namysłowie, Zasadnicza Szkoła Koszykarsko - Wikliniarska w Kwidzyniu, Zarząd Oddziału Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego w Olkuszu, PGR w Gorzuchowie, GRN w Dzikowie Starym, Prezydium PRN w Biłgoraju, PRN w Suwałkach, GRN w Tarnowie, Prezydium GRN w Rokitnicy, MRN w Mińsku Maz., MRN w Podgórzu, Prezydium Woj. RN w Opolu, GRN w Świerzynie, Prezydium GRN w Malczycach, gminny zjazd ZSL w Sędziszowie, POM nr 58 w Suszu, szkoła podstawowa w Makraczu, szkoła podstawowa w Łamiętach, Technikum Finansowe w Tarnowie, drużyna harcerska im. Świerczewskiego przy szkole podstawowej w Piasecznym, Zasadnicza Szkoła Metalowa w Porębie, szkoła podstawowa w Smkowie, Państwowa Szkoła Muzyczna w Gliwicach, drużyna harcerska im. Świerczewskiego przy szkole podstawowej w Dworszowicach, szkoła podstawowa nr 2 w Nowej Wsi Królewskiej, szkoła podstawowa nr 2 w Dobrzyniu Wielkim, Ludowy Zespół Sportowy w Witnicy, szkoła podstawowa w Bauczu, szkoła podstawowa w Kolumnie, szkoła podstawowa w Kolędrach, szkoła podstawowa nr 2 w Łasku, Wydział Oświaty Prezydium PRN w Łasku, Zasadnicza Szkoła Energetyczna w Łasku, szkoła podstawowa w Żytowicach, szkoła podstawowa w Jedliczu, szkoła podstawowa w Bielicach, szkoła podstawowa w Wejsunach, szkoła podstawowa w Gabortowie, drużyna harcerska przy podstawowej szkole w Dytmrowie, szkoła podstawowa w Grochowicach, przedszkole w Żywocinie, szkoła ogólnokształcąca stopnia licealnego w Strzemieszycach, szkoła podstawowa w Hucisku.

Na uroczystych akademiach 1-majowych załogi łódzkich zakładów pracy podsumowują swe osiągnięcia

Załogi łódzkich zakładów pracy na uroczystych akademiach 1-majowych dokonują podsumowania swoich osiągnięć produkcyjnych i manifestują na cześć Święta Pracy — Święta Pokoju.

ZPB IM. ARMII LUDOWEJ

W podniosłym nastroju odbyła się akademia 1-majowa w ZPB im. Armii Ludowej. Licznie zebrana załoga, wraz z zaproszoną na uroczystość delegacją chłopów, manifestowała owacyjnie na cześć Święta Pracy, Prezydenta Bieruta, Związku Radzieckiego i chorążego obozu pokoju światowego — tow. Stalina.

Wśród ogólnego entuzjazmu zostało odczytane pismo ministra Przemysłu Lekkiego, tow. Stawińskiego, do przodownic pracy zakładu, wyrażające podziękowanie za wysiłki włożone w wykonanie planów produkcyjnych ubiegłego roku. Wyróżnienia i nagrody po 500 zł. otrzymały tkaczki: Pelagia Lewa, Stefania Zarzycka, Wiktoria Zielonka i Maria Skorupska. Z kolei dyrektor Świderski wręczył odznaczenia przodownikom pracy: S. Dyniakowi, I. Reusowi, M. Kopeć, J. Glazeniakowi, A. Jończykowi, J. Bieńkowi i innym.

Na część artystyczną złożyły się występy artystów i zespołów świetlicowych.

PKP ŁÓDŹ - KALISKA

Na uroczystą akademię pierwszomajową kolejarzy z PKP Łódź - Kaliska przybyli również zaproszeni goście — przodownicy pracy z PGR - Koryta, w pow. łęczyckim. Referat wygłosił sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, tow. Król, który powiedział m. in.:

— Walka o wykonanie planów w roku 1952 to bojowe hasło naszej manifestacji pierwszomajowej. Czyn produkcyjny podjęty przez naszych pracowników przysporzył państwu 2.664.978 zł. W roku bieżącym nasi kolejarze zaoszczędzili już 14.842 tony węgla.

Następnie dyrektor okręgu, tow. Górny, wręczył robotnikom wyróżniającym się we współzawodnictwie i stosowaniu nowych metod pracy odznaczenia i nagrody pieniężne. 9 otrzymało odznaczenia przodownika pracy, 36 — dyplomy uznania, a 48 — nagrody pieniężne. Ponadto wręczone zostały nagrody książkowe.

ZPW IM. NIEDZIELSKIEGO

Załoga ZPW im. Niedzielskiego zorganizowała akademię na cześć 1 Maja wspólnie z młodzieżą Gimnazjum Przemysłu Wełnianego — pisze korespondent tow. B. Łukaszewicz. — W serdecznych przemówieniach tow. Radzimirski oraz dyr. gimnazjum, tow. Młotkowski wskazywali na sukcesy i dalsze trudne zadania w walce o pomyślne zakończenie zadań 3 roku Sześciolatki. Dumnie brzmiały cyfry podane przez przewodniczącego rady zakładowej, tow. Budziaka, o wykonaniu w 103 proc. zobowiązań, wyrażających się sumą ponad 1.300 tys. zł. Na Wartach Pokoju stanęło ponad 500 robotników, podejmując dodatkowe zobowiązanie przekraczania baz akordowych, przyspieszenia remontów maszyn i podniesienia kultury miejsca pracy. Wśród odznaczonych przodowników pracy wysunął się na czoło tow. Kowalski z zakładu „D", który otrzymał order Sztandaru Pracy, oraz tow. tow. Jarzyńska, Funk i Woźniak, wyróżnieni odznaką im. Pstrowskiego.

W bogatej części artystycznej młodzież gimnazjum pokazała w inscenizacji słowno-muzycznej walkę robotników o wyzwolenie społeczne i narodowe.

ZARZĄD BUDOWLANO - MONTAŻOWY NR 2

Akademia w naszych zakładach — pisze tow. Witold Krzemiński — połączona była z zakończeniem I etapu współzawodnictwa. Proporzec przechodni i nagrodę pieniężną otrzymał najlepszy zespół wiertniczy tow. Mariana Kobusa.

Tow. Kobus oświadczył, że ambicją brygady jest utrzymanie proporca również w następnym kwartale.

Do uświetnienia części artystycznej akademii przyczyniły się występy uczniów szkoły muzycznej pod kierownictwem tow. Sarneckiej.

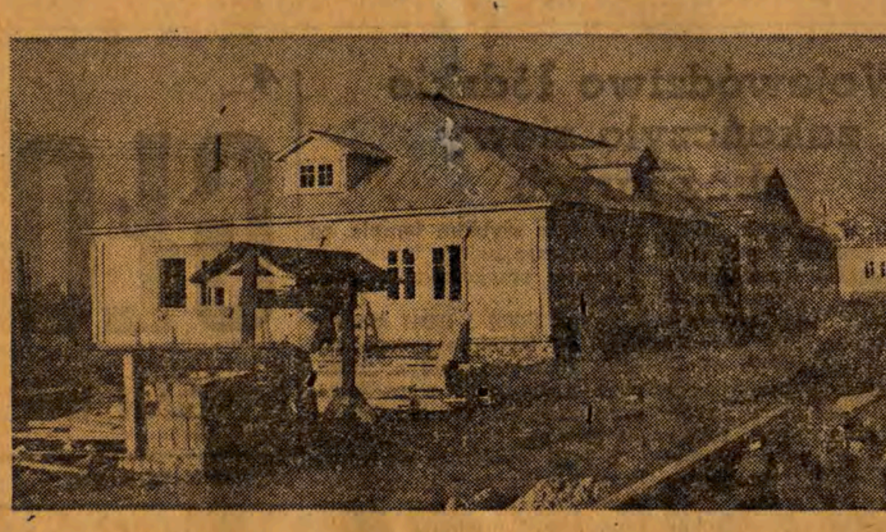
W MIASTACH I WSIACH WOJ. ŁÓDZKIEGO

W całym województwie łódzkim, w osiedlach, miasteczkach, gminach i gromadach odbywają się manifestacyjne akademie i masówki, na których chłopi z dumą meldują o zwycięskim zakończeniu siewów wiosennych, wykonanych w rekordowo szybkim czasie dzięki zobowiązaniom, podjętym na cześć 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta i święta 1 Maja.

W pow. łęczyckim, w gminach Dalików, Mazew i Witonia około 900 chłopów wzięło udział w uroczystych akademiach. Odbyła się również akademia w PGR Leszno. Szczególnie uroczysty przebieg miały akademie w spółdzielniach produkcyjnych Pełczyska i Smolice.

64 masówki gromadzkie odbyły się w pow. wieluńskim, z udziałem 11.400 chłopów, w pow. łaskim—44 masówki. Na masówkach tych chłopi manifestowali na rzecz sojuszu z klasą robotniczą, na cześć międzynarodowej solidarności ludzi pracy w walce o pokój.

Dla budowniczych Pałacu Kultury i Nauki



W Jelonkach buduje się osiedle mieszkaniowe dla radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki. Prace przy budowie osiedla są już daleko posunięte. NA ZDJĘCIU: fragment budowy osiedla.

CAF fot. J. Tymiński

Harcerze odpowiadają na Apel Zarządu Głównego ZMP

W odpowiedzi na Apel Zarządu Głównego ZMP, drużyna harcerska im. Ludwika Waryńskiego przy szkole ogólnokształcącej TPD Nr 2 w Tomaszowie uchwaliła rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Z radością przyjęliśmy Apel Zarządu Głównego ZMP, wzywający młodzież polską do udziału w Zlocie Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej.

Minęły dawno już lata, kiedy Polską rządzili właściciele fabryk, obszarnicy, gdy dzieci robotników i chłopów już od najmłodszych lat musiały pracować obok swych ojców i matek na kawałek chleba. Zupełnie inaczej jest dzisiaj, gdy rządy w swe ręce ujęli ludzie pracy, nasi rodzice. W Polsce Ludowej możemy spokojnie uczyć się i bawić.

Podejmując Harcerski Czyn Zlotowy, postanawiamy:

1. przeprowadzić niwelację boiska szkolnego o powierzchni 2500 m kw.,
2. przygotować trawniki położone w Al. Wojska Polskiego pod zasiew trawy i otoczyć je opieką,
3. pogłębić kontakt z drużyną harcerską na wsi przez zorganizowanie Brygady do Walki z Chwastami i zorganizowanie wyjazdu do PGR, gdzie po pracy damy występy artystyczne dla miejscowej ludności.

Wiemy, że nasz udział w pracy codziennej przyczyni się do szybszej realizacji naszego Planu 6-letniego i dlatego wzywamy drużyny harcerskie do podejmowania Współzawodnictwa Zlotowego.

SPOTKAMY SIĘ NA ZLOCIE!

RADA DRUŻYNY HARCERSKIEJ IM. L. WARYŃSKIEGO

Reumatolodzy polscy wzywają lekarzy całego świata do potępienia wojny bakteriologicznej

SOPOT (PAP). W ostatnich dniach zakończyły się w Sopocie 2-dniowe obrady IV ogólnokrajowego zjazdu reumatologów.

Na zakończenie obrad ok. 600 uczestników zjazdu wystosowało apel do lekarzy całego świata, wzywając ich do potępienia wojny bakteriologicznej na Korei oraz do zwiększenia udziału w walce o pokój na całym świecie.

W apelu tym czytamy m. in.:

„Głęboko przekonani, że pokój może być i musi być utrzymany, apelujemy do lekarzy całego świata o przyłączenie się do akcji obrońców pokoju i do przeciwstawienia się barbarzyństwom wojny, a przede wszystkim o potępienie amerykańskich najeźdźców w Korei, którzy osiągając szczyt zwyrodnienia stosują wojnę bakteriologiczną".

Włókniarze łódzcy serdecznie witali delegację radziecką

(Dokończenie ze str. 1)

Drodzy goście przechodzą wśród warsztatów. Praca wre wszędzie — trzeba przecież wykonać zobowiązania na cześć 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta, zobowiązania na dzień 1 Maja. Wszędzie radosne uśmiechy witają przedstawicieli bratnich narodów radzieckich.

A potem następuje wędrówka po wykończalni, po farbiarni. Tow. Motowa zna się i na tej dziedzinie produkcji. Jeszcze to i owo trzeba usprawnić. Jeszcze wentylacja szwankuje. Ot, to tutaj właśnie winien być wentylator! W tym oddziale jeszcze za dużo pary. Słowa tow. Motowej brzmią jak słowa starszej siostry: majstrowie, kierownicy kiwają z uznaniem głowami. Przecież na to jakoś nikt tutaj jeszcze nie zwrócił uwagi. Uszło jakoś.

* * *

Młode ZMP-ówki z Zakładu „C" ZPB imienia Stalina zebrały się przy wyjściu. Otoczyły gości. Wiele z nich uczyło się na kursach języka rosyjskiego. Próbują mówić. Cisza się dokoła — zatrzymują jeszcze raz drogich gości — by fotograf mógł zrobić „wspólne zdjęcie", na pamiątkę.

— A pozdrówcie, towarzysze, towarzyszkę Murawiewą, która była tu, u nas, w Łodzi. Pozdrówcie ją od włókniarzy łódzkich!

* * *

W godzinach popołudniowych, delegaci radzieccy, serdecznie witani przez zebraną załogę, wzięli udział w 1 - majowej akademii w ZWAT T-4.

W czasie uroczystości zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej tow. Sergiej Jegurazdow, który w serdecznych słowach przekazał pozdrowienia dla robotniczej Łodzi od robotników Związku Radzieckiego. Mówił on, że klasa robotnicza Łodzi jest znana robotnikom radzieckim nie od dziś, bowiem już pierwsze dni rewolucji 1905 roku pokazały rewolucyjne oblicze proletariatu łódzkiego, który na barykadach wykazał swą solidarność z walczącym proletariatem rosyjskim. Mówca dodał, że ludzie radzieccy z podziwem patrzą na naród polski budujący u siebie w tak szybkim tempie socjalizm oraz nową, wielką socjalistyczną stolicę-Warszawę.

Za przyjacielskie pozdrowienia w imieniu zebranych oraz łódzkiej klasy robotniczej podziękował gościom radzieckim tow. Sumerowski.

Na akademii nastąpiło wręczenie przedstawicielowi Zakładowego Komitetu Obrońców Pokoju proporca przechodniego ufundowanego przez Łódzki Komitet Obrońców Pokoju dla załogi tych zakładów, które przodowały w walce o pokój i socjalizm.

Delegacja robotników złożyła w czasie uroczystości meldunek o przedterminowym wykonaniu planu miesięcznego zakładów.

Z całego świata

TEL AVIV. — W wyniku potężnego ruchu protestacyjnego mas ludowych w Syrii i Libanie, władze syryjskie zwolniły z więzienia za kaucją członka Światowej Rady Pokoju, Mustafę Amina oraz członka Komitetu Wykonawczego Kongresu Robotników Syryjskich, Halila Al-Hariri.

PARYŻ. — Na wezwanie CGT metalowcy Marsylii zastrajkowali na 24 godziny, aby poprzeć swe żądania poprawy warunków bytu.

GENEWA. — Odbyła się tu czwarta sesja Komisji Przemysłów Mechanicznych Międzynarodowej Organizacji Pracy. W toku obrad przedstawiciel Polski — Taniewski, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że w krajach bloku atlantyckiego przemysły mechaniczne przestawiane są coraz bardziej na stopę wojenną, zaś produkcja cywilna jest ograniczana.

BERLIN. — W połowie kwietnia br. „Kongres Zwolenników Porozumienia Między Niemcami i Sprawiedliwego Traktatu Pokojowego" wystosował do Adenauera pismo, z prośbą o przyjęcie delegacji Kongresu. Adenauer nie odpowiedział dotychczas na pismo Kongresu.

LONDYN. — Komitet Wykonawczy Angielskiego Stowarzyszenia Duchownych - Socjalistów uchwalił rezolucję, potępiającą agresorów amerykańskich w Korei za użycie broni bakteriologicznej.

BERLIN. — Zachodnio-Niemiecki Związek Ofiar Reżimu Hitlerowskiego (VVN) ogłosił odezwę, w której zwraca uwagę na ogromne niebezpieczeństwo zagrażające narodowi niemieckiemu w razie urzeczywistnienia planów Adenauera.

SOFIA. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej skierowało do ambasady jugosłowiańskiej w Sofii notę, w której protestuje przeciwko nowym prowokacjom wojsk jugosłowiańskich na granicy bułgarskiej.

Załoga zakładów „Boruta" zdobyła I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym

W dniu wczorajszym załoga „Boruty" w Zgierzu na uroczystej akademii zorganizowanej na cześć święta klasy robotniczej 1 Maja otrzymała sztandar przechodni Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego za zdobycie pierwszego miejsca w I kwartale br. we współzawodnictwie międzyzakładowym.

Do sukcesu tego w poważnym stopniu przyczyniły się zobowiązania podjęte na cześć 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i święta 1 Maja.

Bohaterski zryw całej załogi pozwolił na to, że plan I kwartału br. wykonano w 107,8 proc. dając również w ramach podjętych zobowiązań dodatkową produkcję wartości 3.197.999 złotych.

Polska Ludowa należycie oceniła trud i wysiłek, jaki cała załoga dała przy realizacji planów i zobowiązań. Wielu pracowników zostało nagrodzonych i odznaczonych.

Załoga widząc jak wielką troską otacza państwo nasze czołowych robotników i racjonalizatorów postanowiła podjąć na okres dwóch miesięcy dodatkowe zobowiązania wartości około 2 milionów złotych.

Kolarze duńscy i włoscy w Warszawie

WARSZAWA (PAP). We wtorek 29 bm. przybyła samolotem do Warszawy duńska ekipa kolarzy zagranicznych — uczestników V Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", Neues Deutschland" i „Rudeho Prava".

Duńczycy przybyli w silnym składzie ze swym czołowym kolarzem, pięciokrotnym mistrzem Danii Petersenem.

* * *

We wtorek, 29 bm. w przeddzień rozpoczęcia V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju przybyła do Warszawy drużyna kolarzy włoskich.

Prezydent Wilhelm Pieck przyjął delegację ZMP

BERLIN (PAP). 28 bm. wieczorem prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck przyjął w swojej siedzibie na Zamku Niederschoenhausen w Berlinie delegację Związku Młodzieży Polskiej bawiącą w NRD.

Kierownik delegacji, przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP Edward Babiuch przekazał prezydentowi NRD najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia młodzieży polskiej.

Przewodniczący delegacji polskiej zapewnił następnie prezydenta Piecka i wszystkich patriotów niemieckich, że młodzież Polski Ludowej popierać będzie wszelkimi środkami nieugiętą walkę narodu niemieckiego o traktat pokojowy i zjednoczenie kraju.

Prezydent Wilhelm Pieck podkreślił wielkie znaczenie granicy pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie dla zachowania pokoju w Europie. Wskazując na światowe znaczenie pokojowej inicjatywy rządu radzieckiego w sprawie Niemiec, Prezydent NRD dał wyraz głębokiemu przekonaniu, że niewzruszona przyjaźń niemiecko - polska stanowi potężną ostoję pokoju w Europie i na świecie.

W dłuższej serdecznej rozmowie przedstawiciele młodzieży polskiej podzielili się z prezydentem Pieckiem wrażeniami, jakie odnieśli podczas zwiedzania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Krwawe represje kolonizatorów wobec mieszkańców Algeru

Policja strzela do demonstrujących

PARYŻ (PAP). — Dnia 28 bm. rozpoczął się w Algerze, sfabrykowany przez władze kolonialne „proces" 56 patriotów oskarżonych o rzekome zorganizowanie „spisku".

Obok gmachu sądowego zebrały się tysiące Algerczyków, domagając się uniewinnienia oskarżonych. Policja i żandarmeria zaatakowały z niesłychaną brutalnością zgromadzonych i ostrzelały ich z broni palnej, raniąc setki osób.

Według danych dziennika „Liberation", liczba rannych sięga 500 osób. Policja przeprowadziła masowe aresztowania, urządzając łapanki w dzielnicach muzułmańskich. Zajścia trwały przez cały dzień, przy czym policja atakowała nawet grupy dzieci i uczniów, powracających ze szkoły.

Program Obchodu 1 Maja w Łodzi

30 kwietnia

Godz. 17.—: W SALI TEATRU PRZY UL. WIĘCKOWSKIEGO 15 — uroczysta Akademia 1-majowa.

1 maja

Godz. 7.30—8.45 — zbiórka uczestników manifestacji w zakładach pracy.

Godz. 9.—: rozpoczęcie pochodu 1-majowego.

Godz. 14.45: NA STADIONIE „WŁÓKNIARZA" — międzynarodowy mecz piłki nożnej między drużynami: „Chemia" Lipsk (NRD) — Krakowski Przedolimpijski Ośrodek Piłkarski.

Godz. 17.—: NA STADIONIE „WŁÓKNIARZA" — zakończenie II etapu V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga.

NA PLACACH: NIEPODLEGŁOŚCI, ZWYCIĘSTWA, BARLICKIEGO ORAZ W PARKACH W JULIANOWIE, HELENOWIE, W PARKU SIENKIEWICZA I W RUDZIE PABIANICKIEJ — odbędą się zabawy ludowe.

Godz. 19.—: NA PLACU NIEPODLEGŁOŚCI — pokaz walk szermierczych.

NA PLACU ZWYCIĘSTWA — pokazowe walki bokserskie.

W PARKU W HELENOWIE — zawody zapaśnicze.

Powołanie komitetu do walki ze stonką ziemniaczaną

Przy Prezydium Woj. Rady Narodowej został powołany nadzwyczajny komitet do walki ze stonką ziemniaczaną. Uchwałą Prez. Woj. RN pełnomocnikiem akcji przeciwstonkowej mianowany został tow. inż. Władysław Marat.

W skład komisji weszli przedstawiciele Zw. Samopomocy Chłopskiej, Zw. Młodzieży Polskiej, Państwowych Gospodarstw Rolnych, Technicznej Obsługi Rolnictwa, Państwowych Ośrodków Maszynowych, Wydziału Oświaty Prez. Woj. RN, Ligi Kobiet, Centrali Rolniczej i Stacji Ochrony Roślin.

Komitety do walki ze stonką powołane zostaną we wszystkich powiatach, gminach i gromadach woj. łódzkiego. Zadaniem ich będzie mobilizowanie ludności do lustracji pól ziemniaczanych, dbałość o przewóz i właściwe użytkowanie środków chemicznych i aparatury opryskowej, zakładanie poletek chwytnych i koordynacja wszystkich prac, związanych z niszczeniem tego szkodnika.

50 tys. robotników i robotnic Łodzi pełni 1-majowe Warty Pokoju

(Dalszy ciąg ze str. 1)

W ZPB im. OKRZEI 691 osób pełni 1-majowe Warty Pokoju — podaje tow. Jeziorny. Wyróżniła się ciągarka Maria Nalowajek, która postanowiła przejść z 18 wylotów na 24. Za jej przykładem poszły Maria Jóźwiak i Anna Frank. Brygady I, II i VI z maszyn obrączkowych oraz przewijaczki III zmiany podniosą produkcję od 0,5 proc. do 1 proc., a wrzecieniarki Majchrzakowska, Jagodzińska i Kwarcińska zobowiązały się pracować bez współudziału pomagaczek.

Słuchacze, profesorowie i pracownicy UNIWERSYTECKIEGO STUDIUM PRZYGOTOWAWCZEGO w Łodzi z entuzjazmem realizują patriotyczny czyn, aby swą pracą dać wyraz miłości do Ludowej Ojczyzny i jej kierownika tow. Bolesława Bieruta — pisze tow. B. Kapitan. — W walce o podniesienie poziomu politycznego i naukowego słuchaczy stanęli ramię przy ramieniu profesorowie i przodownicy nauki. Odbywają się dodatkowe konsultacje udzielane słabszym uczniom. Pod kierownictwem prof. Czeczela wykonano szereg tablic z zakresu geologii. Przepracowano ponad 2 tys. godzin przy budowie nowego parku w dzielnicy Bałuty. W wykonaniu zobowiązań wyróżnili się ponadto profesorowie: Jegier, Szymczak, Smokowski; przodownicy pracy i nauki S. Jeż, W. Nowak, R. Raj, R. Olczyk i inni. Bez przerwy napływają dodatkowe zobowiązania. Uczniowie postanowili przeprowadzać pogadanki na wsiach i zakładach, a Kazimierz Ratajczyk założy Ludowy Zespół Sportowy. Do Zarządu wydziałowego ZMP nadchodzą meldunki o wykonaniu gazetek ściennych, udekorowaniu sal.

USA przekształcają Japonię w ognisko agresji

Decyzja o rozwiązaniu Komisji Dalekowschodniej — brutalnym pogwałceniem zobowiązań międzynarodowych

Oświadczenie delegata radzieckiego

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Nowego Jorku:

Dnia 23 kwietnia przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Komisji Dalekowschodniej Hamilton, będący jednocześnie przewodniczącym tej komisji, wystosował do sekretarza generalnego Komisji Dalekowschodniej Johnsona pismo z zawiadomieniem o rozwiązaniu komisji w związku z wejściem w życie dnia 28 bm. tzw. traktatu pokojowego z Japonią. W związku z tym przedstawiciel ZSRR w Komisji Dalekowschodniej Paniuszkin przesłał 28 kwietnia przewodniczącemu Komisji Hamiltonowi oświadczenie delegacji radzieckiej, w którym czytamy m. in.:

Oświadczenie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych o rozwiązaniu Komisji Dalekowschodniej jest nowym bezprawnym aktem rządu Stanów Zjednoczonych.

Amerykańskie władze okupacyjne w Japonii zamiast wykonywać decyzję o demokratyzacji Japonii, sprzyjały ustanowieniu reżimu samowoli policyjnej wobec organizacji i działaczy demokratycznych.

Jednocześnie fakty dowodzą, że wbrew porozumieniom międzynarodowym amerykańskie władze okupacyjne, zamiast nie dopuścić do odrodzenia militaryzmu japońskiego, prowadziły politykę popierania elementów militarystycznych i odwetowych w Japonii.

Kontynuowaniem tej polityki Stanów Zjednoczonych wobec Japonii było zawarcie z nią separatystycznego traktatu pokojowego. Zawarcie tego traktatu dowodzi, jak daleko posunął się rząd USA w swej polityce przekształcania Japonii w bazę wypadową Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie.

Oświadczenie o likwidacji Komisji Dalekowschodniej jest ukoronowaniem polityki rządu USA, zmierzającej do brutalnego pogwałcenia przez Stany Zjednoczone swych zobowiązań wobec Japonii.

W wyniku narzuconego Japonii separatystycznego traktatu pokojowego oraz wspomnianego „paktu bezpieczeństwa", w Japonii pozostają wojska amerykańskie, co podkreśla zależność Japonii. Tak więc sytuacja Japonii faktycznie nie uległa zmianie. Znajduje się ona nadal w sytuacji kraju okupowanego ze wszystkimi wypływającymi stąd ujemnymi następstwami dla jej niezawisłości narodowej i suwerenności państwowej. Jasne jest, że odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada przede wszystkim na rząd USA. Rząd radziecki, domagający się wycofania z Japonii wszystkich wojsk okupacyjnych oraz rzeczywiście pokojowego uregulowania kwestii japońskiej z udziałem wszystkich zainteresowanych państw, nie może ponosić żadnej odpowiedzialności za sytuację, jaka się wytworzyła.

Paniuszkin zażądał opublikowania oświadczenia delegacji radzieckiej jako dokumentu Komisji Dalekowschodniej.

USA wprowadziły w życie separatystyczny „traktat" z Japonią

MOSKWA (PAP).— Jak donosi Agencja TASS z Tokio, dnia 28 bm. wieczorem wszedł w życie oficjalnie separatystyczny „traktat pokojowy" z Japonią.

Naród japoński, wbrew oficjalnej radości prasy burżuazyjnej, przyjął z całkowitą obojętnością fakt wejścia w życie tego separatystycznego traktatu.

1-majowa zbiórka na pomoc sanitarną dla Korei

Tradycyjna zbiórka pierwszomajowa przeznaczona będzie w tym roku na cel bardzo szczytny i humanitarny — na pomoc sanitarną dla bohaterskiej Korei. Z inicjatywą tą wystąpił Polski Komitet Obrońców Pokoju. Poparł ją cały nasz naród, składając już od szeregu tygodni fundusze na zwalczanie i zapobieganie epidemiom, szerzonym przez zbrodniarzy amerykańskich na Korei.

Sprawa bohaterskiej Korei jest nam bliska i droga. Społeczeństwo łódzkie dało temu mocny wyraz. Według niepełnych jeszcze danych 97 zarządów różnych organizacji związkowych, spółdzielczych, masowych zrzeszeń i stowarzyszeń zawodowych wpłaciło sumę około 70 tysięcy złotych. W tej liczbie, pomimo że w zbiórce brały dotychczas udział tylko zarządy różnych organizacji, mamy także wiele wzruszających przykładów ofiarności poszczególnych osób. Ob. Józef Kubiak, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 116, wpłacił 550 zł., Sara Szrek zam. przy ul. Wigury 4-6 — 140 zł., Centralna Szkoła PZPR — 16.900 zł. itd.

Trzeba, aby w zbiórce pierwszomajowej wzięło udział całe społeczeństwo naszego miasta. Komisja zbiórkowa Komitetu Pierwszomajowego oraz Łódzki Komitet Obrońców Pokoju powierzyły zadanie przeprowadzenia zbiórki agitatorom partyjnym i bezpartyjnym, kobietom i młodzieży. Komisja zbiórkowa i ŁKOP apelują jednocześnie do wszystkich mieszkańców Łodzi o pospieszenie z pomocą narodowi, który imperialiści, nie mogąc zwalczyć zwykłymi rodzajami broni chcą zakazić straszliwymi chorobami. Nie ulega wątpliwości, że zarówno kolejarze, jak i społeczeństwo łódzkie dla sprawy pokoju i sprawy naszych braci z Korei, poprą i sprawnie przeprowadzą tegoroczną zbiórkę pierwszomajową.

H. SURUŁO
sekretarz ŁKOP

Święto całego narodu

Znowu idziemy na ulice naszych miast, by święcić dzień 1 Maja. Znowu załopocą nad naszymi głowami bojowe, rewolucyjne sztandary · symbol długich, trudnych lat walki proletariatu o wyzwolenie społeczne i narodowe, symbol niezwyciężoności i triumfu idei socjalizmu. Rozbrzmiewać będą po całym kraju hasła bliskie każdemu człowiekowi pracy — hasło bojowej solidarności i niezłomnej przyjaźni z Krajem Rad, braterstwa ludów w walce z przestępczym spiskiem amerykańskich prowokatorów wojennych, hasło budowy silnej, zamożnej, socjalistycznej Polski.

Pod sztandarem pierwszomajowym, który klasa robotnicza przeniosła poprzez burze wojenne, poprzez niezliczone bitwy z tyranią kapitału, poprzez porażki i zwycięstwa, staje dziś cały, coraz bardziej zwarty i zjednoczony naród polski. Święto klasy robotniczej jest świętem całego narodu. Obalając panowanie kapitalistów i obszarników, zdobywając władzę w sojuszu z pracującym chłopstwem, klasa robotnicza stała się kierowniczą siłą narodu. Klasa robotnicza reprezentuje bowiem najżywotniejsze interesy narodu, tylko ona zdolna jest zabezpieczyć niepodległość i rozwój Polski, scementować front walki o pokój i Plan 6-letni, budować trwałą moralno-polityczną jedność narodu.

Burżuazja polska szermowała sloganem „jedności" narodowej, żonglowała przy każdej okazji patriotycznym frazesem, szafowała szczodrze hasłem suwerenności narodowej. Ale pod płaszczykiem tej pseudopatriotycznej i „niepodległościowej" frazeologii kryła się polityka, zmierzająca do rozbijania, osłabiania sił i obezwładniania większości narodu, a przede wszystkim klasy robotniczej.

Służyła temu celowi granatowa policja, sądy faszystowskie, więzienia i Bereza Kartuska. Służyła temu celowi szerzona przez literaturę, sztukę i prasę burżuazyjną „ideologia" nacjonalizmu i szowinizmu, nienawiści do rewolucji i do Związku Radzieckiego. Spełniając posłusznie rozkazy potentatów kartelowych i bogatego ziemiaństwa, prawicowi przywódcy PPS i Stronnictwa Ludowego prowadzili rozkładową, zdradziecką politykę **rozbijania jedności**, paraliżowania siły i dążeń wyzwoleńczych mas robotniczych i chłopskich, a więc większości narodu.

Burżuazja polska, której egoistyczne, klasowe interesy wrogie były interesom mas ludowych, burżuazja, opierająca swoje panowanie na bezlitosnym wyzysku większości narodu, mogła bowiem utrzymać władzę tylko w warunkach rozbicia politycznego i organizacyjnego klasy robotniczej i mas pracującego chłopstwa. Proletariat polski zdobył i ugruntował władzę ludową dzięki zjednoczeniu i konsolidacji mas chłopskich i pracującej inteligencji we froncie narodowym pod hegemonią klasy robotniczej, dzięki wzrastającej **zwartości politycznej** mas pracujących.

Polska klasa robotnicza cementowała jednolity front wszystkich antyfaszystowskich, patriotycznych sił narodu w okresie międzywojennym, w walce z wyzyskiwaczami i ich „demokratycznymi" czy faszystowskimi rządami. Klasa robotnicza pod wodzą KPP mobilizowała masy ludowe do rewolucyjnej walki o obalenie panowania zdradzieckiej, sprzedajnej burżuazji która biła pokłony przed carem i kajzerem, wyprzedawała Polskę Harrimanom i Boussacom, paktowała i wysługiwała się Hitlerowi, doprowadzając do katastrofy wrześniowej.

Pod sztandarem PPR klasa robotnicza budowała i umacniała jedność narodu w walce z okupantem hitlerowskim i sprzymierzoną z nim antynarodową reakcją polską, w walce o władzę ludu, o ustrój sprawiedliwości społecznej.

Dzięki braterskiemu sojuszowi z narodami Związku Radzieckiego, który rozgromił hitleryzm, walka wyzwoleńcza mas ludowych naszego kraju uwieńczona została zwycięstwem. W roku 1944 polska klasa robotnicza ustanowiła władzę ludu pracującego.

„Dojście do władzy polskiej klasy robotniczej w roku 1944 rozpoczęło nowy okres historyczny — przekształcania narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno-politycznym" (Bolesław Bierut).

Nigdy jeszcze siła i zwartość narodu nie były tak wielkie, jak obecnie, gdy ster władzy jest w ręku klasy robotniczej, gdy jako siła przodująca i kierownicza narodu wytycza ona linię rozwoju jego gospodarki i kultury, kształtuje jego oblicze moralno-polityczne. Nigdy jeszcze naród polski nie był tak zwarty w walce z wrogiem klasowym, z niedobitkami reakcji i jej imperialistycznymi protektorami, jak obecnie, gdy — pod kierownictwem klasy robotniczej — przekształca się w naród socjalistyczny. Nigdy jeszcze w naszej historii znaczenie, wpływ, oddziaływanie klasy robotniczej na cały naród nie były tak wielkie. Dzieje się tak dlatego, że polska klasa robotnicza może w praktyce, w toku walki o wykonanie Sześciolatki, na gruncie codziennych doświadczeń mas wykazać, że klasowe cele proletariatu — zbudowanie ustroju socjalistycznego — pokrywają się całkowicie z celami i interesami całego narodu.

Budując Nową Hutę i Nowe Tychy, przekształcając Polskę ubogą i nieuprzemysłowioną w kraj stali i motorów, klasa robotnicza mówi całemu narodowi, każdemu z nas: „Patrz, oto Twoja siła, Twoja przyszłość. Oto gwarancja naszej niepodległości, oto zabezpieczenie szczęścia Twych dzieci, spokoju i bezpieczeństwa Twojego domu!"

Przekazując wsi coraz więcej traktorów, kombajnów, nawozów sztucznych i innych towarów przemysłowych, uruchamiając szkoły, świetlice i sale kinowe, pomagając nieustannie w budowie spółdzielczości produkcyjnej, państwo ludowe mówi chłopu: „Oto droga wiodąca z nędzy, ciemnoty i wyzysku, z prymitywnych pradziadowskich sposobów uprawy roli do nowoczesnego, zmechanizowanego rolnictwa, do zamożnego i kulturalnego życia".

Budując szkoły i uniwersytety, teatry i laboratoria naukowe, władza ludowa mówi naszej inteligencji, naszej młodzieży: „Oto jak Ojczyzna troszczy się o rozwój Waszych talentów, o rozkwit naszej narodowej, socjalistycznej kultury, o wychowanie pokolenia zdolnych, ofiarnych i zahartowanych budowniczych socjalizmu!"

I dlatego, że każdy z nas odczytuje w cyfrach Planu 6-letniego swoje pragnienia, swoje potrzeby i dążenia, perspektywę własnego szczęścia i siły całego narodu, walczymy niestrudzenie o realizację zadań Sześciolatki. Dlatego walka klasy robotniczej o likwidację przeklętej spuścizny rządów sanacyjnych — słabości gospodarczej, zacofania i ubóstwa kraju — jest walką całego narodu, który w procesie przeobrażania się w naród socjalistyczny przyswaja sobie przodującą ideologię klasy robotniczej, coraz bardziej świadomie i ofiarnie buduje siłę gospodarczą, kulturalną i obronną Polski Ludowej. Dlatego 1 Maja — dzień przeglądu bojowych sił klasy robotniczej, dzień międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy w walce o pokój i socjalizm — jest świętem całego narodu polskiego.

W dniu tym z całą mocą wyrazimy nasz gniew i oburzenie przeciwko zbrodniarzom imperialistycznym, siewcom dżumy i cholery, wskrzesicielom hitlerowskiego Wehrmachtu, którzy chcieliby Polsce zgotować los Korei, którzy chcieliby rozpętać nową wojnę światową.

1 Maja naród polski zamanifestuje swoją solidarność z bohaterskim ludem Korei, z walczącym narodem Vietnamu, z bojownikami o pokój na całym świecie.

W dniu tym zamanifestujemy **jedność i zwartość** naszego narodu, które znalazły tak piękny wyraz w potężnej fali zobowiązań produkcyjnych na cześć 60 rocznicy urodzin budowniczego Polski Ludowej, twórcy naszej Konstytucji, Prezydenta Bieruta. W dniu tym przodujący górnicy i hutnicy, włókniarze i metalowcy, chłopi i uczeni, artyści i pisarze, kobiety i młodzież, złożą narodowi i partii zwycięskie meldunki z frontu walki o Plan 6-letni.

W dniu tym cały nasz naród zamanifestuje swoją braterską przyjaźń do wielkiego narodu radzieckiego, który przyniósł nam niepodległość i wskazał drogę wyzwolenia z jarzma kapitału i obszarnictwa, drogę zwycięskiego budownictwa socjalizmu. W dniu 1 Maja cały nasz naród zamanifestuje swoje gorące przywiązanie i miłość do wodza i nauczyciela międzynarodowej klasy robotniczej, chorążego pokoju i przyjaciela Polski — Józefa Stalina.

W. BOROWSKI



1 Maja w Chinach Ludowych.

Inwestycje i budownictwo w trzecim roku Planu Sześcioletniego

Rok 1951 zapisał się w historii Polski Ludowej olbrzymim nasileniem inwestycji; wydaliśmy w tym okresie na inwestycje 25 miliardów zł., oddaliśmy do użytku 135 obiektów przemysłowych, 99 tys. izb mieszkalnych, szereg urządzeń socjalnych, kulturalnych, nowe linie kolejowe i urządzenia komunalne. Plan na rok bieżący zakłada dalszy wzrost nakładów inwestycyjnych i dalszy wzrost produkcji przedsiębiorstw budowlano - montażowych. W trzecim roku Planu 6-letniego oddamy do użytku obiekty wartości 26 miliardów zł.; puścimy w ruch nowe wielkie fabryki, wybudujemy 118 tys. izb mieszkalnych, a ponadto uruchomimy szereg urządzeń komunalnych, usługowych, kulturalnych, ochrony zdrowia.

W pierwszych latach Sześciolatki inwestycje wykazywały przede wszystkim potężny wzrost ilościowy. Obecnie — w trzecim roku Planu 6-letniego wykonawcy planu inwestycyjnego, obok zadań ilościowych mają do wypełnienia bardzo poważne zadania w dziedzinie podniesienia swej pracy na wyższy poziom. Pod tym względem rok 1952 ma się stać rokiem przełomowym.

Wielkiej wagi np. nabiera zagadnienie planowego i terminowego oddawania inwestycji do użytku. Liczne bowiem obiekty przemysłowe, które budujemy w tym roku, mają jeszcze w ciągu 1952 r. rozpocząć produkcję, która jest przewidziana planem, a zatem od ścisłego dotrzymania terminu uruchomienia zakładu zależy w wielu wypadkach wykonanie planu produkcji danej gałęzi przemysłu oraz innych od niej zależnych.

Tegoroczny plan przewiduje wzrost nakładów na inwestycje o 19 proc. przy jednoczesnym zwiększeniu rzeczowego zakresu inwestycji o 29 proc. Z porównania tych dwóch liczb wynika, że plan uwzględnia wykorzystanie poważnych rezerw, jakie tkwią jeszcze w naszym budownictwie, że musimy w tym roku budować szybciej i taniej niż w roku 1951. Warunkiem więc realności tegorocznego planu inwestycyjnego jest obniżenie kosztów budownictwa w porównaniu z rokiem ubiegłym o 7,4 proc. Zadanie to winno stanąć w centrum uwagi półmilionowej armii pracowników budownictwa.

Któż z pracowników budownictwa nie zna wypadków długich przestojów sprzętu mechanicznego, koparek, spychaczy, wind, betoniarek, samochodów? A przecież można temu zapobiec i wydatnie podnieść wskaźniki wykorzystania maszyn budowlanych. Każdy wreszcie z pracowników budownictwa zdaje sobie sprawę z ogromnych strat, jakie przynosi zła organizacja pracy i placu budowy.

Na największych budowach wprowadzane są już obecnie harmonogramy tygodniowo - dobowe, a na budowach wieloobiektowych system dyspeczeryzacji (system jednoosobowego, operatywnego kierownictwa wielką budową). Śmielsze stosowanie tych systemów i obejmowanie nimi coraz większej ilości placów budowlanych może przynieść — jak uczą doświadczenia radzieckie — olbrzymi postęp naszemu budownictwu, wyeliminować zeń całkowicie przestarzały, rzemieślniczy system pracy.

Partia, rząd i cały naród oczekują, że wskazane tu rezerwy będą w roku bież w jak największej mierze wykorzystane w interesie przyspieszenia naszego rozwoju gospodarczego.

Walka o oszczędność materiałów budowlanych musi się zaczynać już w biurze projektowym. „Od projektanta zależy — mówił tow Szyr — czy stosuje się mniej, czy bardziej oszczędne elementy budowlane, mniej lub więcej cementu, żelaza i innych materiałów". Oczywiście w wielkiej mierze zależy to również od załóg robotniczych, dozoru technicznego, administracji przedsiębiorstw. Podstawowe znaczenie ma tu jak najszersze wprowadzenie na budowach norm zużycia materiałów i ścisłej kontroli ich przestrzegania.

Nie brak więc źródeł oszczędności w budownictwie. Tylko uporządkowanie gospodarki materiałowej umożliwi wygospodarowanie setek milionów złotych. O te setki milionów złotych, o pełne i terminowe wykonywanie tegorocznego planu inwestycyjnego toczy się walka na rusztowaniach Planu Sześcioletniego, walka, której dewizą i myślą przewodnią są słowa projektu Konstytucji:

„Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego".

C. N.

Maj walki rewolucyjnej

(Wspomnienie)

Rok 1933. Wzrastający terror wobec mas pracujących Łodzi, zwiększający się z każdym dniem wyzysk, rewolucjonizował klasę robotniczą, skupiając jej najbardziej świadomą część pod bojowymi sztandarami KPP.

Nie pomagały łamańce policzne Szczerkowskich, Walczaków, Golińskich i innych przywódców PPS, osłabiające narastającą falę oburzenia przeciwko faszyzowaniu życia kraju, przeciwko terrorowi, nędzy i bezrobociu. Proletariat Łodzi, kierowany przez KPP, szykował się do stoczenia wielkiej bitwy o poprawę swych warunków życiowych, o uwzględnienie żądań politycznych.

* * *

Już o godzinie trzeciej rano, dnia 7 marca 1933 roku zaludniły się ulice miasta. To robotnicy śpieszyli do swoich fabryk, by przeprowadzić wybory do komitetów strajkowych i pilnować przed łamistrajkami wejść do miejsc pracy.

Łódź wzbierała narastającym oburzeniem. Nastroje strajkowe ogarnęły całą klasę robotniczą, spędzając sen z powiek opasłych rekinów przemysłu. Rozdźwięczały się telefony międzymiastowe. Do Łodzi pośpiesznie ściągano oddziały policyjne. Fabrykancki Związek Przemysłu Włókienniczego wyasygnował specjalne kwoty na zakup wódki i papierosów dla granatowych siepaczy.

Wprowadzono na ulice samochody pancerne, uzbrojone w broń maszynową. Wzmocnione oddziały policji i podchorążych patrolowały miasto. Klasa robotnicza w milczeniu patrzyła na uzbrojone żołdactwo, wzbierał w niej gniew, który rósł i potężniał...

We wtorek, dnia 8 marca zamarło życie w fabrykach.

Partyjny komitet strajkowy KPP, składający się z 5 towarzyszy (Przybyszewski — „Władek", Ajzen, Kubiak — „Jabłonka", Słama — „Emil" i jeszcze jeden, którego nazwiska nie pamiętam), opracował generalny plan ofensywy. Podzielono Łódź na 2 części — północną i południową. Dzielnicowe organizacje oraz młodzież włączono do działania w myśl tego podziału, ujmując całkowicie kierownictwo walki strajkowej w swe ręce. Awangarda klasy robotniczej stanęła w pierwszym szeregu walczących.

* * *

Walka przybierała na ostrości z każdym dniem. Kapitaliści mając do swej dyspozycji wszystkie środki przymusu, ani myśleli łatwo ustąpić przed żądaniami mas pracujących.

17 marca nadeszła wiadomość z Pabianic, że pijani policjanci zaatakowali strajkujących i bezrobotnych. Jak wynikało z relacji naocznych świadków, spojeni wódką „granatowi chłopcy" z bagnetami na karabinach rzucili się na robotników i poczęli ich bić kolbami. Wybryk granatowych zbirów wywołał ze strony zaatakowanych oburzenie. Zacisnęły się robotnicze ręce... Zabrzmiała bojowa pieśń proletariatu — „Międzynarodówka". Na pijane łby żołdaków posypały się kamienie, wyrwane z ulicznego bruku. Gruchnęła salwa. Padli bohaterską śmiercią towarzysze: Żuchowski, Sitkiewicz, Berlak, Pusz i Sokołowski... Ciężko raniono towarzyszy: Żebrowskiego, Młynarczyka i innych.

Wiadomość o zbrodni granatowych w Pabianicach szybko obiegła Łódź. Oburzony do żywego proletariat próbował przedrzeć się do Pabianic, jednak policja konna i piesza, posługując się pancernymi samochodami, nie dopuściła do wykonania tego zamiaru. Robotników, podążających polami, napadały uzbrojone po zęby oddziały policji i w nierównej walce zmuszały do odwrotu.

Mimo tych represji cmentarz, gdzie pochowano zamordowanych, otoczyły tłumy, śpiewając rewolucyjne pieśni. Robotnicze piersi wzbierały nienawiścią do faszystowskich siepaczy, do ustroju wyzysku i nędzy, do wszystkiego, co było dziełem sanacyjnej kliki zdrajców. W oburzeniu i gniewie zaciskały się żylaste, spracowane dłonie...

* * *

Strajk włókniarzy przewlekał się, a masy robotnicze wycieńczone długotrwałym półbezrobociem opadały z sił. Wiele robotniczych rodzin przymierało głodem. Włókniarze domagali się unieruchomienia elektrowni, gazowni, tramwajów. Strajk generalny mógłby przechylić szalę zwycięstwa na stronę klasy robotniczej. Jednak agentura burżuazji w ruchu robotniczym, PPS, i tym razem wypełniła swą misję obrony interesów kapitału. Poseł Kowalski z PPS, przewodniczący Zarządu Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej, milcząco przyjął militarny nadzór nad elektrownią, nie wykazał żadnej inicjatywy w kierunku poparcia słusznych żądań strajkujących włókniarzy, osłabiając w ten sposób siłę uderzenia na pozycje kapitału.

* * *

— Extra Telegrama...

— Extra Telegrama...

Przez miasto przebiegały gromady sprzedawców gazet, głośnym krzykiem oznajmiając bardzo ważną wiadomość. Szybko rozchwytywano gazety. „Kurier Łódzki", wypełniając życzenie kapitalistów zamieścił prowokacyjną wiadomość, że na konferencji delegatów robotniczych i przemysłowców doszło do porozumienia, w wyniku którego przemysłowcy wyrazili zgodę na uwzględnienie niektórych postulatów wysuniętych przez masy pracujące Dodatek nadzwyczajny wzywał jednocześnie robotników do przystąpienia do pracy.

Podobne ogłoszenia wywieszono na murach łódzkich fabryk. Robotnicy jednak nie dali się zwieść prowokatorom. Ze wszystkich stron miasta zaczęły napływać pod siedzibę redakcji „Kuriera Łódzkiego" tłumy demonstrantów, które obrzuciły kamieniami lokal redakcji, demolując okna i drzwi.

Tego samego dnia przy zbiegu ulic Narutowicza i Kilińskiego doszło do starcia z policją. Znajdujących się przed lokalem związku robotników zaatakowała policja konna i piesza, bijąc ich szablami i kolbami karabinów. Zaatakowani przewrócili przejeżdżający tramwaj i uczyniwszy z niego barykadę, zagrodzili drogę atakującym. Wywrócono również szereg lamp gazowych uniemożliwiając policji rozwinięcie w ciemności natarcia.

Rozpoczął się okres masowych aresztowań aktywu związkowego i partyjnego. Zamknięto w sanacyjnych kazamatach wszystkich poważniejszych działaczy, delegatów i bardziej znanych członków KPP.

1 Maja 1933 r. zastał więc wielu komunistów w celach więziennych. Stary SDKPiL-owiec, Langholz, delegat robotniczy w fabryce Gampego, znalazł się w tej samej celi, w której przebywał w 1905 r. Mimo że miał sterane zdrowie, cechował go zawsze przepojony nadzieją optymizm. Obok, zamknięci byli Wacław Mikuś, Władysław Pawlik, Antoni Suwalski — delegat w fabryce Benicha, i wielu, wielu innych. Do więziennych bluz, na piersiach przypięli sobie wszyscy kokardki z czerwonego papieru. Żadna wiadomość nie przedarła się z miasta o obchodzie 1 Maja. Ale więzienna atmosfera nasiąknięta była nastrojem walki. Ktoś w jednej z cel zaintonował „Międzynarodówkę". Głos zrazu cichy, w miarę przybierał na sile, by wreszcie wybuchnąć potężnym akordem. Bojowa pieśń zawibrowała w celach, przedarła się na korytarze i popłynęła przez kraty na wolność.

* * *

Rewolucyjne kierownictwo strajku zostało rozbite, znalazło się za kratami więzień. Pozostali jedynie Walczaki i Szczerkowscy — stare wycierusy fabrykanckich przedpokojów. Kapitalistyczne rekiny poczuły się bezpiecznie pod osłoną przywódców prawicy PPS. Toteż wyraziły częściową zgodę na wysunięte żądania. Wprawdzie podpisano umowę zbiorową, jednak w niczym nie zmieniała ona położenia mas robotniczych.

Kiedy Szczerkowski na zebraniu w kinie „Oświatowe" oznajmił, że umowa została podpisana i dalsze kontynuowanie strajku nie ma celu — robotnicy wręczyli mu, podobnie jak Walczakowi, trumnę, wznosząc okrzyki — „Precz ze zdrajcami i sługusami kapitału".

* * *

Strajk trwał od 6 marca do 18 maja. Chociaż wielu wiernych synów klasy robotniczej, zahartowanych w bojach KPP-owców znalazło się za kratami sanacyjnych więzień, nie upadli jednak na duchu. Wierzyli głęboko, iż przyjdzie dzień, gdy klasa robotnicza Polski zerwie pęta kapitalizmu i stanie się klasą wolną, tworzącą nowe, lepsze życie, realizując wielkie, historyczne zadania socjalistycznego budownictwa. Wielu z nich poległo, ale pozostała nieśmiertelna idea, która im przewodziła w walce i która dziś nas wiedzie ku szczęśliwej przyszłości — ku socjalizmowi.

FRANCISZEK KUBIAK

W Siedlewie powstał komitet założycielski

Chęć rozpoczęcia nowego życia coraz bardziej nurtowała chłopów z gromady Siedlew, w powiecie łęczyckim. Czuli konieczność tego, ale nie wszyscy wiedzieli jeszcze, jak to zrealizować. Gazety pisały: Spółdzielnia, towarzysze partyjni też o tym przemyśliwali. Jednak wielu wahało się.

Chłopi z Siedlewa pamiętają swe ciężkie życie przed wojną. Po wyzwoleniu tylko dzięki pomocy państwa ludowego udało się przezwyciężyć trudności i zagospodarować się.

Na urodzajnej, gliniastej ziemi wyrosły soczyste lucerny i buraki cukrowe. Lecz chłopi szybko zmiarkowali, że ziemia nie rodzi według możliwości. Przekonali się też, że największe dochody przynosi hodowla świń. Dostateczna ilość własnej paszy, kredyty państwowe, wysokie płace, przydziały węgla i śruty, ulgi podatkowe zachęcały do zwiększenia hodowli. Podnosiła się także stopa życiowa siedlewskich chłopów.

W długie, zimowe wieczory zbierano się — najczęściej u Bronisława Kowalskiego, sekretarza podstawowej organizacji partyjnej gromady i debatowano, jak osiągnąć wyższe urodzaje i polepszyć warunki swego bytu.

Najlepiej ujął te dążenia Kowalski. — Mnie tam źle nie jest — powiedział — ale widzę, że wiele dobra marnuje się przez niefachową gospodarkę... I tu padło słowo „indywidualną". Pomyślcie, ile by można zboża i buraków więcej wyciągnąć z ziemi, gdyby tak zaorać ją głęboko traktorem, zaprowadzić płodozmiany. Nasza ziemia jest ciężka i leniwa. Trzeba ją zmusić, by dawała więcej. Ale tego można dokonać tylko wspólnym wysiłkiem.

Chłopi słuchali. Każdy widział słabe wschodzenie ozimin na swej działce. A Kowalski jakby właśnie odgadł te myśli. — Czy można jednym koniem dobrze zaorać ziemię? — zapytał — Nie można. Źle zaorana ziemia i wilgoci nie zatrzymuje. Niszczy się gruzełkowatą strukturę gleby. Przychodzi susza — następuje nieurodzaj.

Dojrzewała zatem powoli myśl o gospodarce spółdzielczej. Osiągnięcia chłopów ze spółdzielni produkcyjnej w Smolicach zachęcały siedlewskich gospodarzy do podjęcia pierwszych prób organizacyjnych.

20 marca powstał w Siedlewie komitet założycielski.

* * *

Na razie do komitetu zapisało się 4 członków: Bronisław Kowalski, Stanisław Sobolewski, Zygmunt Kowalczyk i Władysław Pietrzak.

W tej chwili jednak sprawa nie polega już na tym, że chłopi siedlewscy, szukając sposobów polepszenia swego bytu, skierowali się ku gospodarce zespołowej. Obecnie wysuwa się zagadnienie urzeczywistnienia dążeń większości chłopów siedlewskich. I dlatego młody komitet założycielski potrzebuje troskliwej pomocy. Członkowie komitetu obmyślają już, od czego zacząć pracę w przyszłej spółdzielni. A więc przede wszystkim obory... hodowla. Trzeba zapalić do tego myśli wszystkich chłopów. I tu wiele mają do zdziałania KG w Topoli, organizacja partyjna w gromadzie, a przede wszystkim wydział polityczny POM w Daszynie.

Okres obecny wymaga rozwinięcia szerokiej akcji uświadamiającej w Siedlewie, należy cierpliwie rozmawiać z każdym wahającym się chłopem, aby pomóc mu przezwyciężyć opory i wahania.

Kowalski i Sobolewski powiedzieli, że spółdzielnia w Siedlewie powstanie. Ale trzeba im w tym pomóc!

W. UDALSKI

Na Politechnice Łódzkiej ruszyła nowa wykończalnia

W obszernej i jasnej hali Zakładu Wykończalnictwa Przędzy i Tkanin Politechniki Łódzkiej grupa pracowników dokonuje ostatniego przeglądu potężnych maszyn wykończalniczych. Z okazji 60 rocznicy urodzin tow. Bolesława Bieruta i święta 1 Maja personel naukowy i administracyjny zakładu, z kierownikiem, profesorem Majznerem na czele, zobowiązał się uruchomić na terenie wykończalni drukarnię mechaniczną. W ciągu miesiąca wytężonej pracy zobowiązanie zostało zrealizowane. Doprowadzono do stanu sprawności technicznej wielką maszynę drukarską, sprzężoną z suszarką i drugą suszarkę ramową, stanowiące serce wykończalni.

Prof. J. Majzner mówi o dokonanej pracy i o znaczeniu wykonanego zobowiązania z nieukrywaną dumą i radością. Trzeba słyszeć jego pełne zapału i entuzjazmu słowa, aby zrozumieć ile serca i uczucia włożyli w realizację swego 1-Majowego zobowiązania pracownicy zakładu i studenci Politechniki Łódzkiej. Kiedy 18 marca postanowili uruchomić drukarnię mechaniczną, nie zdawali sobie jeszcze w pełni sprawy z trudności, na jakie napotkają w trakcie swej pracy. W czasie wielokrotnie przeprowadzanych prób sprawności maszyn, wyłaniały się coraz to nowe usterki, które trzeba było pośpiesznie usuwać, aby dotrzymać wyznaczonego terminu.

Trzeba było znaleźć i usunąć niedokładności w wałkach prowadzących maszyny drukarskiej, odpowiednio zmieniając ich ustawienie. Po wprowadzeniu tkaniny do suszarki ramowej okazało się, że część ogniw łańcucha prowadzącego tkaninę należy wymienić. Wiele trudu kosztowało wyszukanie ogniw wypuszczających tkaninę i zastąpienie ich nowymi.

Pod troskliwym i doświadczonym kierownictwem prof Majznera całymi dniami toczyła się walka o wykonanie zobowiązania, które pracownicy zakładu i studenci potraktowali jako sprawę honoru swej uczelni. Adiunkt zakładu inż. Salm, instruktor Milerowicz wraz ze swymi pomocnikami i grupą studentów odbywających w zakładzie pracę przejściową dla uzyskania stopnia magisterskiego, zwycięsko pokonywali wszystkie przeszkody, zdając egzamin nie tylko ze swych umiejętności technicznych, ale i ze swej wysokiej świadomości obywatelskiej. Prof. Majzner z głębokim uznaniem mówi o pracy studentów: Baranowskiego, Strzelczykowskiego i Nowaka. Ci młodzi specjaliści, którzy w niedługim czasie opuszczą już uczelnię i powiększą kadry ludowej inteligencji technicznej, bez wahania wykonywali najcięższe prace fizyczne, walcząc z poświęceniem o terminowe zrealizowanie zadania. W takiej walce hartują się charaktery ludzkie, rośnie świadomość, kształtuje się socjalistyczny stosunek do pracy. Przyszli inżynierowie socjalistycznego przemysłu: Baranowski, Strzelczykowski i Nowak dowiedli, że nie są jedynie fachowcami-teoretykami, ale potrafią również praktycznie rozwiązywać trudności napotykane w procesie produkcji. Dzięki ofiarności i zapałowi, jakie ożywiały cały zespół, wszystkie przeszkody zostały przezwyciężone i w dniu 60 rocznicy urodzin Prezydenta, 18 kwietnia, zarówno maszyna drukarska, jak i suszarka ramowa osiągnęły stan pełnej sprawności technicznej — bić zaczęło serce wykończalni.



Rektor Achmatowicz i prof. Majzner w czasie pokazu nowouruchomionej maszyny drukarskiej.

Uruchomienie Wykończalni na Politechnice Łódzkiej posiada doniosłe znaczenie dla dalszej pracy uczelni. Obok poglądowych, praktycznych zajęć, które odbywać tu będą studenci Politechniki, zapoznając się bezpośrednio z przebiegiem procesów produkcyjnych, nowouruchomione maszyny pozwolą wypróbować zastosowanie dla celów produkcyjnych nowych metod barwienia tkanin, opracowanych w laboratoriach Zakładu Wykończalnictwa. Prócz tego Wykończalnia będzie mogła wykonywać prace zlecone przez przemysł włókienniczy.

Wartości zobowiązania zrealizowanego przez pracowników Zakładu Wykończalnictwa i studentów Politechniki Łódzkiej nie można mierzyć jedynie materialnym znaczeniem dokonanego czynu. Stanowi ono symbol ścisłego współdziałania postępowych kadr starej inteligencji technicznej z młodym narybkiem specjalistów, wychowujących się w Ludowej Polsce, w walce o poszerzenie zdobyczy nauki, o przyśpieszenie tempa budownictwa socjalistycznego.

A. ALBRECHT

Profesorowie i wychowawcy — Polska czeka na nowe zastępy młodej inteligencji ludowej — uzbrojonej w przodującą naukę — wychowanej w duchu ofiarnej służby Ojczyźnie i budowie socjalizmu!

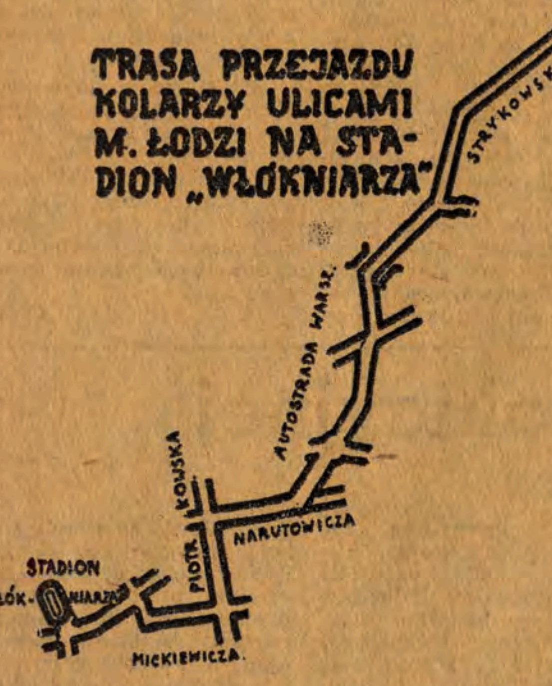
V Międzynarodowy WYŚCIG POKOJU

Jutro robotnicza Łódź powita serdecznie uczestników V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju

Po wieloletnich przygotowaniach wyruszy dzisiaj ze startu w Warszawie około 100 kolarzy 15 narodowości, biorących udział w V Międzynarodowym Wyścigu Pokoju. Ta wielka impreza, nie mająca sobie równych na świecie, wzbudza coraz większe zainteresowanie nie tylko swą stroną sportową, ale również swym rozmachem organizacyjnym.

MANIFESTACJA PRZYJAŹNI I BRATERSTWA NARODÓW

Tak jak w latach ubiegłych i w tym roku stanie się ona wspaniałą manifestacją wszystkich postępowych sportowców na rzecz pokoju i braterstwa między narodami. Na długiej, liczącej ponad 2 tysiące kilometrów trasie Warszawa — Berlin — Praga kolarzy witać będą bramy triumfalne i setki tysięcy młodzieży wznoszącej okrzyki w języku polskim, niemieckim i czeskim, wołając jeden jest jeden: Obronimy pokój!



Jutro powitamy kolarzy w murach naszego miasta. Setki tysięcy mieszkańców wylegnie na trasę ich przejazdu, aby dać wyraz swej solidarności w walce o pokój i zgotować jak najserdeczniejsze przyjęcie wszystkim zawodnikom biorącym udział w tej wspaniałej imprezie sportowej.

W Łowiczu czołówka powinna się ukazać około godziny 15.35, w Głownie około 16.12, a w Strykowie około 16.31. Przyjazdu pierwszych zawodników do Łodzi oczekiwać należy około godziny 17.

W drodze na metę znajdującą się na stadionie „Włókniarza" kolarze przejadą ulicami: Strykowską, autostradą do ul. Narutowicza, Narutowicza do Piotrkowskiej, Piotrkowską do Mickiewicza, Mickiewicza — Łąkowej, Łąkową do Kopernika i Kopernika do Alei Unii.

STADION OTWARTY OD GODZ. 13.30

Stadion „Włókniarza" będzie otwarty dla publiczności od godziny 13.30. O godzinie 15 na boisku rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy ligową drużyną NRD „Chemie" (Lipsk) a ośrodkiem „Gwardii". W czasie przerwy koncertować będzie orkiestra i odbędzie się bieg na 400 m z udziałem czołowych biegaczy łódzkich. O godzinie 20 nastąpi wręczenie nagród zwycięzkim zespołom oraz zwycięzcom indywidualnym.

ZAKŁADY PRACY ZAOPIEKUJĄ SIĘ KOLARZAMI

W czasie pobytu kolarzy w Łodzi opiekować się nimi będą załogi łódzkich zakładów pracy.

ZPB im. J. Stalina opiekować się będzie ekipą włoską. ZPB im. Marchlewskiego — ekipą Polonii Francuskiej. ZPB im. Dzierżyńskiego — ekipą CSR. ZPB im. Armii Ludowej — ekipą Węgier. ZPW im. Pietrusińskiego — ekipą Norwegii. ZPDz im. E. Plater — ekipą Belgii. ZPDz im. Ofiar 10 Września — ekipą Polski. ZPDz im. Rychlińskiego — ekipą Holandii. ZPB im. Gen. Waltera — ekipą Bułgarii. PMT — ekipą Francji. Zakł. Mech. im. Strzelczyka — ekipą NRD.

ŁZPO im. Fornalskiej — ekipą Triestu. PSS-Wschód — ekipą Rumunii. PSS-Zachód — ekipą Finlandii. Liceum Pedagogiczne — ekipą Anglii. Film Polski — ekipą Danii.

* * *

UWAGA: przedsprzedaż biletów na stadion „Włókniarza" odbywa się tylko dziś, w lokalu PTK (Piotrkowska 70).

* * *

Program drugiego dnia pobytu w Łodzi kolarzy biorących udział w V Międzynarodowym Wyścigu Pokoju zamieścimy jutro.

Numery startowe zawodników

ANGLIA
1. Wood
2. Seel
3. Scales
4. Jowett
5. Steel
6. Greenfield

AUSTRIA
7. Sitzwohl
8. Deutsch
9. Weihsenbacher
10. Karlik
11. Cerkownik
12. Skurny

BELGIA
13. Verschuren
14. Vanhoven
15. Van Loveren
16. Raymond
17. Bauwens
18. Verbeist

BUŁGARIA
19. Bobczew
20. Kocew
21. Dimitrow
22. Kolew
23. Dimow
24. Krestew

DANIA
od 25 — do 30

FINLANDIA
31. Niemi
32. Haaga
33. Kasslin V.
34. Punkkinen
35. Salminen
36. Kasslin O.

FRANCJA
37. Garnier
38. Laurent
39. Jouet
40. Audemard
41. Favier
42.

HOLANDIA
43. Donker
44. La Grouw
45. Remkes
46. De Groot
47. Van Ingen
48.

NORWEGIA
od 49 — do 54

RUMUNIA
55. Norhadian
56. Sere
57. Nuta
58. Dumitrescu
59. Maxim
60. Chicomban N.

TRIEST
od 61 — do 66

WĘGRY
67. Vida
68. Sere
69. Kucsera
70. Domian
71. Mayer
72. Szabo

WŁOCHY
od 73 — do 78

NRD
79. Kirchhof
80. Gleinig
81. Dinter
82. Schur
83. Trefflich
84. Gaede

CSR
85. Vesely
86. Seidl
87. Svoboda
88. Knezourek
89. Skorzepa
90. Puklicky

POLONIA FRANCUSKA
91. Stablewski
92. Kuźnicki
93. Seliga
94. Kruszyna
95. Lipka
96.

POLSKA
97. Hadasik
98. Jarząbek
99. Kłabiński
100. Królak
101. Wrześniński
102. Wójcik

ALBANIA
102a Angheli

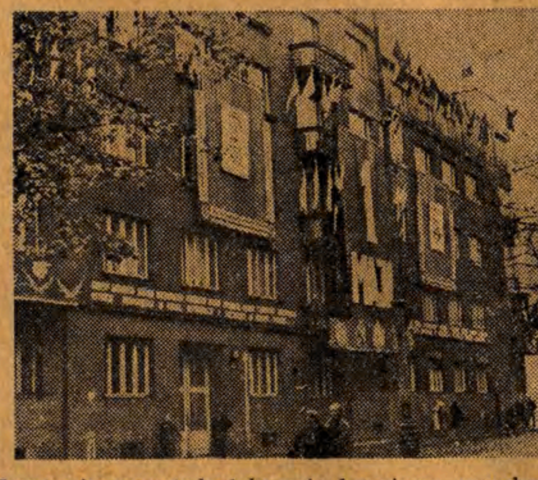
W przededniu święta mas pracujących—1 Maja

Już wczoraj w Łodzi zapanował odświętny nastrój. Nad ulicami naszego miasta powiewają tysiące flag czerwonych, biało-czerwonych i niebieskich proporców. Przykuwają wzrok olbrzymie transparenty. Gmachy instytucji, fabryk, szkół i wyższych uczelni przybrały uroczystą szatę. Czerwień ich dekoracji jaskrawo odcina się od świeżej zieleni drzew i trawników.

Ożywiony ruch panuje w mieście. Między spieszącymi przechodniami widać setki ZMP-owców w czerwonych krawatach. Ubrania wielu robotników ozdobione są czerwonymi kokardkami — to oni, dziesiątki tysięcy prządek i tkaczy, metalowców i budowlanych pełniąc Warty Bierutowskie — zwycięsko realizują swe zobowiązania na cześć ukochanego Prezydenta i święta 1 Maja. Oni to jutro, dumni ze swych osiągnięć, pomaszerują w pierwszych szeregach pochodu 1-majowego.

W księgarniach Domu Książki i sklepach z materiałami piśmiennymi zbierają się tłumy kupujących. Widać jak szybko znikają stosy kolorowego papieru, rozkupowane są portrety przywódców robotniczych, które udekorują witryny sklepowe, świetlice fabryczne i szkolne. Dzieci masowo zakupują chorągiewki, z którymi iść będą w pochodzie 1-majowym. Na ulicach widać wiele osób niosących materiały do dekoracji, dźwigających duże białe litery, z których układane są hasła 1-majowe.

Wzdłuż ulicy Piotrkowskiej i na Placu Wolności wyrósł las masztów, na których jutro załopocą czerwone i biało-czerwone flagi. Cała trasa przemarszu pochodu: ulica Piotrkowska, Al. Kościuszki, ul. Żwirki, Mickiewicza zostały już zradiofonizowane.



Imponująco wygląda dekoracja 1-majowa gmachu Komitetu Łódzkiego PZPR.

Już wczoraj w godzinach popołudniowych zakończono dekorację wielu budynków. Imponująco wygląda gmach Komitetu Łódzkiego PZPR. Cały budynek tonie w powodzi flag, a obok olbrzymiego plastycznego napisu „1 Maja" widnieją spowite w czerwień portrety tow. Stalina i tow. Bieruta. Widać tu również flagi wszystkich państw demokracji ludowej, NRD, oraz portrety przywódców partii komunistycznych i robotniczych. Jest to niewątpliwie najpiękniej udekorowany gmach na terenie naszego miasta. Wieczorem rzęsiście iluminowany reflektorami przykuwa wzrok tysięcy mieszkańców Łodzi.

Ustawiono już trybunę honorową przed gmachem Prezydium Rady Narodowej przy ul. Piotrkowskiej 104. Stąd wybitni przodownicy pracy i racjonalizatorzy, przedstawiciele partii, władz miejskich i organizacji społecznych przyjmować będą defiladę uczestników pochodu 1-majowego.

Spowite są czerwienią flag i transparentów budynki fabryk: ZPB im. Stalina, ZPB im. Marchlewskiego, ZM im. Strzelczyka i wielu innych zakładów pracy. Na frontonie budynku ZPB im. Dzierżyńskiego obok wspaniałej dekoracji widnieje dumny meldunek: „Święto 1 Maja witamy wykonaniem naszych zobowiązań".

Mimo niesprzyjającej pogody przez cały dzień trwały wczoraj roboty na placach Niepodległości, Zwycięstwa, Barlickiego i w parkach Julianowie i Helenowie. Tutaj zbiorą się jutro w godzinach popołudniowych setki tysięcy łodzian, aby wziąć udział w radosnych zabawach ludowych połączonych z licznymi występami artystycznymi. Na Placu Niepodległości w szybkim tempie wybudowano wczoraj dużą estradę, na której odbędą się występy artystów scen łódzkich i zespołów świetlicowych, a następnie — tańce.

Wre ożywiona praca w MHD i PSS, gdzie przygotowuje się stosy kanapek, owoców, słodyczy i napoi chłodzących, przeznaczonych dla uczestników pochodu i zabaw na wolnym powietrzu. Na trasie przemarszu pochodu 1-majowego ustawione zostaną lotne bary ŁZG i PSS, a 46 samochodów MHD i PSS na całej trasie sprzedawać będzie artykuły żywnościowe i napoje chłodzące.

BIE

Komunikacja tramwajowa w dniu 1 Maja

W dniu 1 Maja tramwaje wszystkich linii i autobusy „A" wyjeżdżają na miasto już o godzinie 4,45 rano i kursować będą do godz. 8 rano. Przewóz podróżnych w godzinach rannych odbywać się będzie bezpłatnie, a konduktorzy zaopatrzeni zostaną w puszki i zbierać będą datki na pomoc sanitarną dla Korei.

Normalny ruch tramwajowy zostanie wznowiony po zakończeniu pochodu pierwszomajowego.

Wieczorem, w celu umożliwienia powrotu do domu uczestnikom licznych imprez i zabaw, uruchomione zostaną o godzinie 21 tramwaje dodatkowe. Kursować one będą na następujących trasach: Julianów — Chojny, Widzew — Nowe Złotno, Zarzew — Dworzec Kaliski, Stoki — Warszawska, Strykowska — Chojny, Radiostacja — Dw. Kaliski. Również w godzinach wieczornych na trasie Chojny — Józefów kursować będą autobusy „A".

W dniu 1 Maja tramwaje podmiejskie kursują na wszystkich liniach przez cały dzień normalnie.

600 studentów łódzkich wzięło udział w eliminacjach zespołów artystycznych

W świetlicy VII Domu Akademickiego, przy ulicy Bystrzyckiej, odbyły się dwudniowe środowiskowe eliminacje studenckich zespołów artystycznych. W eliminacjach udział wzięło około 600 studentów 9 wyższych uczelni łódzkich.

W eliminacjach pierwsze miejsca zajęły: 40 - osobowy zespół studentów Wyższej Szkoły Aktorskiej za wykonanie tańca p. n. „Marsz" oraz zespół słuchaczy trzeciego roku Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego i studencki zespół artystyczny Wyższej Szkoły Ekonomicznej.

Dla towarzysza Bieruta—dla Ludowej Ojczyzny

Już po podjęciu przez załogę ZPB im. HANKI SAWICKIEJ zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej — towarzysza Bieruta, wyłoniły się zupełnie niespodziewane trudności. Nastąpiła mianowicie zmiana asortymentu przędzy, a wiadomo przecież, iż zmiana taka pociąga za sobą parogodzinne postoje każdej maszyny, a co za tym idzie, poważne zmniejszenie się produkcji. Większość prządek była tym faktem zmartwiona i zaniepokojona, a były i takie, które już w ogóle przestały wierzyć w możliwość zrealizowania zobowiązań.

Przed organizacją partyjną, radą zakładową i kierownictwem stanęło więc poważne zadanie zmobilizowania załogi i wyjaśnienia jej, że trudności wynikłe ze zmiany asortymentu można przełamać, że przy dobrze zorganizowanej i sumiennej pracy całej załogi podjęte zobowiązania mogą być wykonane w pełni i przed terminem.

W tym też celu w pierwszej kolejności zwołano narady mężów zaufania i organizatorów grup partyjnych, a następnie majstrów. Wniosek z tych narad był jeden — cała załoga musi pomóc przy przejściu na nowy asortyment.

I tak się też stało. Oto wrzecieniarki Anna Molka i Regina Krasowiak, które w Czynie na cześć Prezydenta Bieruta przystąpiły do pracy zespołowej, przechodząc z obsługi 216 wrzecion na 324, po dokonaniu zmiany asortymentu na ich maszynach postanowiły jak najmniej korzystać z pomocy obciągaczek, aby je można było skierować na czas „wyrywania" do pracy przy innych maszynach. Podobnie pięć zespołów trójkowych mniej niż zwykle korzystało z pomocy obciągaczek.

W okresie tym cała dyrekcja, członkowie egzekutywy organizacji partyjnej i rady zakładowej bez przerwy przebywali w salach produkcyjnych, pomagając prządkom i majstrom. Dni te, pełne niezwykle wytężonej pracy, szczególnie mocno scementowały przyjaźń załogi z jej kierownictwem politycznym i technicznym.

Usunięte zostało także jeszcze jedno z bardzo poważnych niedociągnięć, a mianowicie brak biegaczy. Zakłady otrzymały je w wystarczającej ilości z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Tak więc zasadnicze trudności zostały przełamane, a załoga dzięki swej ofiarnej pracy zrealizowała zobowiązania podjęte dla uczczenia 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta w 112,7 proc.

* * *

Kiedy pracownicy ZPB im. Stalina w dniu 24 bm. jako pierwsi w Łodzi przystąpili do zaciągania Wart Pokoju na cześć święta 1 Maja, załoga ZAKŁADÓW im. HANKI SAWICKIEJ postanowiła pójść w ich ślady — podejmując zarazem nowe, dodatkowe zobowiązania produkcyjne na sumę 220 tys. zł. Ponad 1000 osób zaciągnęło Warty i tyleż samo postanowiło zwiększyć wydajność swej pracy, podnieść jej jakość.

Dzisiaj, nikt z załogi już nie wątpi, że i te nowe zobowiązania wykonane zostaną w terminie i z nadwyżką. Załoga ZPB im. Sawickiej godnie uczci dzień 1-Maja — zwiększoną produkcją, tysiącami kilogramów ponadplanowo wyprodukowanej przędzy, wzmożoną walką o przedterminową realizację zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.



Wrzecieniarki Anna Molka (z lewej) i Regina Krasowiak pracując zespołowo przeszły z obsługi 216 wrzecion na 324. Zaciągając Wartę Pokoju postanowiły one podwyższyć swą produkcję o 1 proc.

WSPÓLNYMI SIŁAMI OSIĄGNĘLIŚMY ZWYCIĘSTWO

Tkacz Bolesław Harasimowicz z ZPW im. STRUGA, pochylony nad krosnem, prostuje pokrzyżowane w osnowie nici. Potem jeszcze raz starannie ogląda cały warsztat i dopiero wtedy puszcza go w ruch. — Krosno, to tak jak dziecko — mówi — potrzebuje bardzo starannej opieki.

W myśl tej zasady Harasimowicz zawsze nieco wcześniej przychodzi do pracy, aby dokładnie sprawdzić stan warsztatu. Harasimowicz jest przodownikiem pracy. Zaciągając Warty zobowiązał się wykonywać dziennie po dwa tysiące wątków więcej. A realizacja tego zobowiązania wcale nie przychodziła mu łatwo. Dostał złą osnowę, co bardzo utrudniało mu pracę. Krosno miało większe postoje. Ale Harasimowicz nie załamywał rąk. — Zobowiązanie swoje muszę wykonać — powiedział. I słowa dotrzymał. Nie tylko bowiem w pełni je zrealizował, ale znacznie przekroczył.

Na podobne trudności w swej codziennej pracy napotykała większość załogi tkalni oddziału „Centrala" — ZPW im. Struga, nie byli wolni od nich również i pracownicy oddziału III, gdzie w chwili podjęcia Wart Bierutowskich zepsuła się winda. Ale robotnicy nie zrażali się trudnościami. — To, do czegośmy się zobowiązali, musimy wykonać — stwierdzali wszyscy. Toteż wątek dla tkaczy nosił salowy, nosili majstrowie i członkowie rady zakładowej.

Ofiarność załogi oddziału III nie poszła na marne. Zobowiązanie podjęte dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta wykonane zostało w 112 proc., a obecnie tenże sam oddział przoduje w realizacji zobowiązań pierwszomajowych.

WYKONAMY NASZE ZOBOWIĄZANIA

Tow. ANNA OMUŁKOWSKA, robotnica ZPB im. Stalina ma już włosy przyprószone siwizną, a jej oczy często zachodzą łzami. Wiek i ciężka harówka od najmłodszych lat przygarbiły jej plecy. Dzisiaj uśmiecha się jednak radośnie. Chociaż jest tylko przewijaczką w oddziale przygotowawczym, to jednak dla uczczenia święta 1 Maja postanowiła wzmóc wysiłki, aby dołożyć również i swoją cegiełkę do wspaniałej budowy Ludowej Ojczyzny. Tow. Omułkowska dopiero od dwóch tygodni jest kandydatem na członka partii, ale partię od dawna kocha całym sercem i dumna jest z tego, że już jest w jej szeregach.

Ciężko było tow. Omułkowskiej przed wojną. Długo tułała się bez stałego zatrudnienia, wysługiwała się kułakom, pracowała od świtu do nocy za nędzne utrzymanie.

Niedola jej skończyła się dopiero z chwilą wyzwolenia. Dwaj synowie otrzymali dobre posady. Omułkowska chętnie opowiada o swych chłopakach, z których każdy zdobył odpowiadające mu zatrudnienie. Ona sama w roku 1949 zaczęła uczęszczać na kurs dla analfabetów i obecnie umie już czytać i pisać. — Chciałabym jak najwięcej książek przeczytać — mówi tow. Omułkowska.—Trzeba przecie odrobić choć w części te lata, kiedy człowiek żył bez książki, bo nie miał dostępu do oświaty. A członek partii w szczególności musi być wysoce uświadomiony. Dlatego też staram się podnosić tę świadomość, staram się spłacić dług wdzięczności naszej Ludowej Ojczyźnie. Uważam, że wiele mamy w zakładzie naszym do zrobienia. Powinniśmy wszyscy wypowiedzieć przede wszystkim walkę marnotrawstwu, które w naszych zakładach jeszcze istnieje, aby nie niszczył się ani kilogram bawełny czy przędzy.

Tow. Omułkowska będzie się starała zaszczepiać wśród swego otoczenia ideę oszczędzania. Przyrzekła to sobie solennie i postanowienia dotrzyma.

* * *

ZMP-owiec JÓZEF LIPKA jest chyba najmłodszym majstrem w ZPB im. Stalina. Liczy dopiero 23 lata. Jego zespół dla uczczenia 60-rocznicy urodzin towarzysza Bieruta postanowił podnieść wykonanie bazy o 1 proc., tzn. ze 121,7 proc. do 122,7 proc. Zobowiązanie to zrealizowane zostało z nadwyżką. Zaciągając Warty Pokoju brygada Lipki zobowiązała się zwiększyć wykonanie bazy o dalszy 1 proc. Józef Lipka jest przeświadczony, iż zobowiązanie to zostanie w pełni wykonane. Młody majster posiada już sporo doświadczenia. Pracę rozpoczął jako tkacz w 1945 roku. Wieczorami uczęszczał do Szkoły Włókienniczej, gdzie pogłębiał swoje wiadomości teoretyczne i nabierał praktyki.



Majster Józef Lipka z ZPB im. Stalina.

— Wszystko zawdzięczam władzy ludowej — mówi — a nasze zobowiązania to wkład w budownictwo jeszcze silniejszej Polski Ludowej.

Nie ulega wątpliwości, iż zobowiązanie podjęte przez zespół Józefa Lipki zostanie w pełni zrealizowane. Pracuje przecież tam Janina Sowa, która zaciągając Warty Pokoju zobowiązała się zwiększyć swą produkcję o dalsze 2 proc. — do 128 proc. Jej dwanaście warsztatów chodzi jak zegarek. Janina Sowa nie zawiedzie pokładanego w niej zaufania. A w zespole jest przecież wiele innych tkaczek, które pracują równie wydajnie jak ona.

W Nowej Tkalni ZPB im. Stalina szybko wzrasta ilość pełniących Warty Pokoju. Rośnie też wartość podejmowanych dodatkowo zobowiązań. Robotnicy Zakładów im. Stalina godnie, zwiększoną produkcją, wzmożoną wydajnością pracy, uczczą dzień święta międzynarodowej klasy robotniczej.

DZIEŃ ŁODZI

WYSTAWA W BIBLIOTECE UNIWERSYTECKIEJ

Wczoraj w Bibliotece UŁ, przy ul. Narutowicza 59a otwarta została wystawa ilustrująca historię ruchu robotniczego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem działalności Prezydenta Bolesława Bieruta. Wystawa czynna jest przez cały dzień do 18 maja br.

WYSTAWA PRAC UCZNIÓW SZKOŁY METALOWEJ

Dziś o godz. 16, w warsztatach szkolnych Zasadniczej Szkoły Metalowo-Odlewniczej, przy ul. Kopcińskiego 21, nastąpi uroczyste otwarcie wystawy obrazującej pracę uczniów tej szkoły. Wystawa czynna jest od godz. 9 do 19. Wstęp bezpłatny.

ZEBRANIE KOŁA MŁODYCH ZLP

Dziś o godz. 18,30 odbędzie się w lokalu Związku Literatów Polskich przy ul. Mickiewicza 8, zebranie Koła Młodych poświęcone omówieniu najnowszych prac członków Koła. Wykład z zakresu wersyfikacji wygłosi T. Chróścielewski.

DYŻURY APTEK

Dziś dyżurują przez całą noc następujące apteki: Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Więckowskiego 21, Karolewska 48, Przybyszewskiego 41, Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś dyżuruje przez całą dobę Szpital Nr 2, ul. Krzemieniecka 1.

RADIO

ŚRODA, 30 KWIETNIA 1952 r.

12.04 Dziennik. 13.30 „Wszechnica Radiowa" — kurs wstępny. 13.45 Audycja pt. „Pracą i pieśnią walczy 1 Maja". 14.10 Utwory na obój. 14.30 Kolarski Wyścig Pokoju Warszawa — Berlin — Praga. 15.00 Muzyka. 15.10 „Wspomnienia robotnicze". 15.30 Słuchowisko „Młodzi badacze przyrody". 16.00 „Wszechnica Radiowa" I. 16.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 16.35 Muzyka lekka. 17,00 „Przed 1 Maja". 17.15 Powieść pt. „Czwarta lewa". 17.45 Muzyka dla wszystkich. 18.30 „Wszechnica Radiowa" II. 18.50 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Naród Pierwszemu Obywatelowi". 20.15 Koncert. 21.00 Dziennik. 21.30 „Naród Pierwszemu Obywatelowi". 21.45 „Uwolnią nas czerwoni robotnicy". 22.15 Reportaż z Kolarskiego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga. 22.30 Kameralna muzyka polska. 23.00 Muzyka rosyjska i radziecka. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TEATRY i kina

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO — godz. 19 — „30 srebrników"
PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY — godz. 19 — „Eugenia Grandet"
TEATR MAŁY — godz. 19.30 — „Zielony Gil"
TEATR MUZYCZNY — godz. 19.15 „Orfeusz w piekle"
CYRK Nr 7 — godz. 19.30 — Atrakcyjny program.
Pozostałe teatry nieczynne.

BAJKA — „Za cenę życia" — godz. 18, 20
BAŁTYK — „Dziewczyna o białych włosach" — godz. 15.30, 18, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy Nr 18-52 — godz. 17, 18, 19, 20, 21. Program dla najmłodszych — godz. 16.
MŁODA GWARDIA (dla młodz.) — „Wilcze doły" — godz. 15.45, 18, 20.15
MUZA — „Konstanty Zasłonow" godz. 20
POLONIA — „Bohaterowie naszych czasów" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — „Alarm" — godz. 18, 20
REKORD — „Małżeństwo Katarzyny" — godz. 17.30, 19.30
ROBOTNIK — (dla młodz.) — „Wołga, Wołga" — godz. 17, 19
ROMA — „Na arenie" — godz. 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno) — „Cztery serca" — godz. 18.30
STYLOWY — „Pierwsze dni" — godz. 18, 20
ŚWIT — „Bohaterowie Mandżurii" godz. 18, 20
TATRY — „Jak hartowała się stal" — godz. 18, 20
„Ostatni Mohikanin" — godz. 16
WISŁA — „Przysięga" — godz. 15.45, 18, 20.15
WŁÓKNIARZ — „Gromada" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — „Gromada" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Córki Chin" — godz. 18, 20

W dniu 28 kwietnia 1952 r. zmarł
tow.
MARIAN KOPELMAN
członek rady miejscowej przy PPK „Ruch"

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 kwietnia br. o godz. 17, z kliniki przy ul. Sędziowskiej na Cmentarz Komunalny na Dołach.

Organizacja partyjna, rada miejscowa i dyrekcja PPK „Ruch" w Łodzi.

W dniu 29 kwietnia 1952 roku zmarł
Dr PAWEŁ KEIL
Radca Prawny Zarządu Centrali Tekstylnej

W zmarłym Centrala Tekstylna straciła pracownika, który od chwili wyzwolenia stanął do pracy przy organizowaniu aparatu handlu uspołecznionego, a swoją rozległą wiedzą i świetlanym charakterem pozyskał ogólny szacunek i uznanie. Pamięć o Nim zachowają w długiej pamięci

Dyrekcja, Rada Miejscowa, Koleżanki i Koledzy.

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz 12—14 sekretarz odpowiedzialny w godz 10 — 12. Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor naczelny 216-14, sekretarz odpowiedzialny 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów czytelników i interwencji 219-42 dział miejski i sportowy 260-42, dział ekonomiczny 218-11 Redakcja nocna 156-81 Kolportaż - Łódź Roosevelta 17, telefon 222-22 Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a tel 111-50 i 114-75 Wydawca: RSW „Prasa" Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro Druk. Zakł Graf RSW „Prasa", ul Żwirki 7, telefon 206-42 Pap: druk mat 50 gr Prenumeratę miesięczna wynoszącą zł 3.— przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumeratę w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1 80 — przyjmuje PPK „Ruch". D-3-11181